

TYGODNIK SUWALSKI

NR 19(340) ROK VIII

7 MAJA 1997

CENA 60 GR



3 MAJA



WYDARZENIA LOKALNE

3-MAJOWE ŚWIĘTOWANIE

Obchody 206. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się wiecem ugrupowań prawicowych przy Dębie Wolności. W okolicznościowych wystąpieniach szefowie AWS i ROP – **Dariusz Ciszewski** i **Grzegorz Kubaśzewski** – przedstawili negatywne stanowiska w stosunku do czekającej na referendum za-
twierdzenie konstytucji RP.

W odprawianej w konkatedrze św. Aleksandra mszy świętej w intencji Ojczyzny wzięli udział zarówno przedstawiciele władz, jak i ugrupowań opozycyjnych. W homilii biskup **Edward Samsel** również wypowiedział się o projekcie konstytucji, mówiąc o zastrzeżeniach moralnych.

Po mszy św. kontynuowano obchody w parku Konstytucji 3 Maja (już bez prawicy). Wiązanki kwiatów pod Dębem Wolności złożyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, suwał-

skich zakładów i instytucji, organizacji i związków kombatanckich. Wystąpił też wicewojewoda **Jan Kamiński**, wypowiadając się o projekcie konstytucji w samych superlatywach.

Świąteczne obchody obfitowały w imprezy kulturalne, rekreacyjne i sportowe.

Wielkie brawa od publiczności otrzymała miejska orkiestra dęta (brała ona również udział w części oficjalnej) pod dyrykcją **Bernarda Michniewicza**. Zainteresowanie suwałczan wzbudziły też koncert przygotowany przez Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki oraz Państwową Szkołę Muzyczną, pokaz i parada motocykli członków SKM „Jaćwing”, turniej pływaków na basenie OSiR oraz otwarte Mistrzostwa Suwałk w wyciskaniu sztangi w pozycji leżącej przeprowadzone przez Klub Kultury-
styczny „Tytan”.

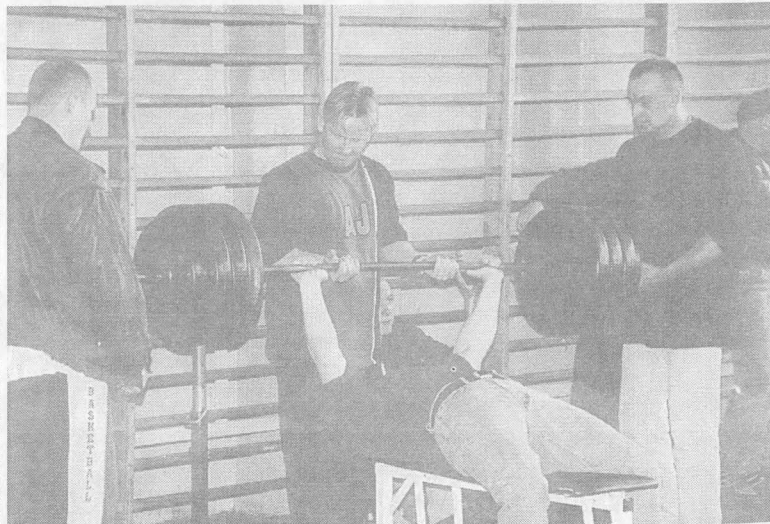


Tekst i foto: (zg)

Śpiewa **Magdalena Witkowska**.



Kwiaty składają wiceprezydent Suwałk **Barbara Klimiuk**, prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** i sekretarz Urzędu Miasta **Adam Karczewski**.



Jan Głowicki – zdobywa mistrzostwo Suwałk w kategorii seniorów pow. 90 kg.

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Zakład Telekomunikacji Polskiej S.A. w Suwałkach proponuje klientom nową formę usługi – wypożyczanie automatycznych sekretarek.

★ 27 kwietnia na walnym zgromadzeniu delegatów Suwalskiej Izby Rolniczej wybrano nowego wiceprezesa. Został nim 29-letni Jacek Kozakiewicz z Sejn.

★ Minister Janusz Szymański zapowiedział przygotowanie programu „Polska granica wschodnia jako zewnętrzna granica Unii Europejskiej”. Na jego realizację potrzeba będzie ok. 100 – 120 mln ECU. (aw)

★ Magda Alicja Gałkowska z Suwałk została finalistką XXVII Olimpiady z Literatury i Języka Polskiego. W ostat-

nim etapie, który odbył się w Warszawie 24-25 kwietnia, rywalizowała z 260 innymi uczniami z całego kraju oraz Polakami z Litwy, Białorusi i Ukrainy. Etap centralny składał się z dwóch części: pisemnej i ustnej. Jest to duży sukces tej licealistki, tym bardziej że Magda jest uczennicą dopiero trzeciej klasy. W nagrodę ma nie tylko ocenę celującą na świadectwie, ale i zdany egzamin wstępny na dowolne studia. Magdę przygotowywała i była z nią podczas wszystkich etapów jej polonistka, pani Ewa Kozioł. (gis)

★ Zakończyły się I Międzynarodowe Targi Kijowskie zorganizowane przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą pod honorowym patronatem Ministerstwa

Gospodarki. W wystawie wzięły udział 52 polskie firmy, które przeprowadziły kilkadziesiąt interesujących rozmów. Rynkowi ukraińskiemu daleko do stabilizacji litewskiego, tym niemniej ze względu na swą wielkość ma poważne perspektywy.

★ Sąd Rejonowy w Białymstoku wydał nakaz aresztowania kolejnych funkcjonariuszy z przejścia granicznego w Budzisku. Zatrzymano dwóch celników i kapitana SG. Zarzuca się im działanie w zorganizowanej grupie przestępczej.

★ Rejonowy Urząd Pracy otrzymał pieniądze na opłacanie bezrobotnych, którzy będą czyszcili i zagospodarowywali las.

★ Kuratorium Oświaty w Suwałkach będzie samo rozliczało się z wierzycielami szkół. Ciepłownie, energetycy i inni dostawcy otrzymają należne im pieniądze. MEN zapłaci też zaległości wobec ZUS.

★ Średnie wynagrodzenie brutto w marcu wzrosło do 863,01 zł.

★ Na listach wyborczych Unii Wolności do Sejmu i Senatu wśród 11 kandydatów znaleźli się suwalczanie: Barbara Klimiuk (wiceprezydent Suwałk) i Dariusz Dudarewicz (lekarz wojewódzki).

(mes)

★ Z okazji Dnia Europy Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. E. Młynarskiego zorganizowało 5 bm. koncert w konkatedrze św. Aleksandra. Wystąpili: Kazimierz Wigodźki (organy) i Chór Kameralny STM. Dyrygował Grzegorz Bogdan.

★ Po raz czwarty kino „Scherzo” zorganizowało przegląd filmowy. Tym razem odbył się on pod hasłem „Zbrodnia i kara w filmie polskim”. (ag)

★ W ustawowym terminie do Urzędu Skarbowego w Suwałkach wpłynęło ponad 33,5 tys. rocznych zeznań podatkowych.

★ Giżycko chce przystąpić do Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jako wkład proponuje się 24 ha terenu. (zg)

KRONIKA POLICYJNA

W dniach 25-29 kwietnia w województwie suwalskim zanotowano 55 kradzieży z włamaniem, 6 rozbojów i zabójstwo. W 9 wypadkach drogowych 2 osoby zginęły, a 7 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 34 osoby, w tym 14 sprawców przemytu.

Włamania i kradzieże

Z budynku hurtowni wędlin przy ul. Waryńskiego skradziono sprzęt komputerowy, drukarkę, program komputerowy i pieniądze. Straty – ok. 6 tys. zł.

Aparaty słuchowe i telefoniczne oraz sprzęt komputerowy skradziono z Poradni Rehabilitacyjnej Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu przy ul. Szkolnej. Wartość skradzionego mienia – 30 tys. zł.

Nieznani sprawcy włamali się do budynku w trakcie budowy przy ul. Wojska Polskiego, skąd skradli materiały budowlane o wartości 6,5 tys. zł.

Skradzione samochody

W Suwałkach skradziono dwa fiaty 126p: czerwony z ul. Wierusza-Kowalskiego (o numerze rejestracyjnym SWX 2057) i niebieski z ul. Kościuszki (SWS 2684) oraz bordowego poloneza z ul. E. Plater (SWZ 2509).

Rozboje

25.04 ok. godz. 21.00 na ul. Witosa dwóch mężczyzn zabrało 37-letniej kobiecie torebkę wraz z dokumentami i pieniędzmi na łączną kwotę ok. 60 zł.

Natomiast 26.04 ok. godz. 17.00 na boisku szkolnym przy ul. Kłownej dwóch młodych mężczyzn zabrało 13-letniemu chłopcu czapkę i zegarek elektroniczny. Policja zatrzymała w trakcie pościgu jednego ze sprawców. Okazał się nim 19-letni mieszkaniec Augustowa.

CZY ZNASZ SWEGO DZIELNICOWEGO?



Ulicami Andersa (całą) i Kowalskiego od nru 1 do nru 8C opiekuje się starszy sierżant **Kazimierz Cherubin** (Komenda Rejonowa Policji, pok. nr 108, tel. 660-470); staż służby – 7 lat. (ag)

1-MAJOWE OBCHODY

Z okazji Święta Pracy 1 maja pod pomnikiem Straceń w Suwałkach spotkali się oddzielnie (w godzinnych odstępach) nieliczni członkowie i sympatycy Socjaldemokracji Republiki Polskiej i Unii Pracy składając tam kwiaty. UP zdecydowała się obchodzić to święto oddzielnie, gdyż krytycznie ocenia liberalną politykę SLD.

Uczestniczący w uroczystościach wraz z grupą SdRP wiceminister spraw wewnętrznych i administracji **Janusz Szymański** powiedział, że zależy mu na sformowaniu takiej listy wyborczej, która zapewni powtórzenie sukcesu wyborczego sprzed czterech lat rządzącej koalicji lewicowo-ludowej. (zg)

DYŻUR RADNEGO

W czwartek, 8 maja, w godz. 16.00 – 17.00 dyżurować będzie członek Zarządu Miasta **Piotr Zieliński**. Z radnym można kontaktować się osobiście – Dom Nauczyciela, ul. Kościuszki 120 lub telefonicznie – 66-50-20.

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

W przeddzień kolejnej rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, we środę, 7 bm. o godz. 17.00 pod pomnikiem Żołnierzy Września 1939 przy ul. Wojska Polskiego odbędzie się uroczysty capstrzyk.

ZAPROSILI NAS

★ Kino „Scherzo” na IV Przegląd Filmów „Zbrodnia i kara w filmie polskim”.

★ Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. E. Młynarskiego na koncert z okazji Dnia Europy.

★ Komenda Hufca im. T. Lutostańskiego Związku Harcerstwa Polskiego na festyn w parku miejskim w dniu 3 maja.

Dziękujemy!

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**:

★ spotkał się z dyrektorem Wydziału Gospodarki i Przekształceń Własnościowych Urzędu Wojewódzkiego Bolesławem Paszkiewiczem w sprawie realizacji inwestycji miejskich,

★ wraz z nowym prezesem Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Markiem Jankowskim spotkał się z wojewodą Cezarym Cieślukowskim,

★ uczestniczył w uroczystych obchodach rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. (ag)

PRZED REFERENDUM

Przez cały tydzień do urny umieszczonej w Urzędzie Stanu Cywilnego można było wrzucać kartki z kandydaturami osób do prac w komisjach obwodowych do spraw referendum konstytucyjnego, które ma się odbyć 25 bm. Zgłaszać się można było samemu lub przez kogoś innego, także przez partię czy organizację polityczną. Kryteria, jakim powinno było odpowiadać zgłoszenie, jasno sprecyzowano i podano odpowiednio wcześniej do publicznej wiadomości.

Zarówno osoba zgłaszana, jak i zgłaszająca musiała podać swoje imię i nazwisko, wiek, adres, serię i numer dowodu osobistego oraz złożyć swój podpis. Partie i organizacje powinny były podać swój adres. Zgłoszenie musiało także zawierać informację, że dotyczy referendum, oraz podawać, gdzie i kiedy się ono odbędzie. Kandydat mógł być zgłoszony tylko raz. Jeśli podpisał zgodę na kandydowanie więcej razy, podlegał dyskwalifikacji.

Komisyjne otwarcie urny nastąpiło 29 kwietnia o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Składy poszczególnych komisji obwodowych losowali członkowie Zarządu Miasta. Przypatrzywało się temu kilkanaście osób, głównie przedstawiciele rekomendujących partii i organizacji. Wybierano po sześciu członków do 33 komisji i 20 osób rezerwowych.

Okazało się, że nie wszyscy zapoznali się dokładnie z wytycznymi Państwowej Komisji Wyborczej. Bardzo wiele kart zgłoszeń zostało z tego powodu odrzuconych jako nieważne, bowiem nie zawierały daty referendum bądź numerów dowodów czy adnotacji o wieku. Zdyskwalifikowano zgłoszenie osoby, którą zarekomendowano trzykrotnie. Nie uwzględniono również osób zgłoszonych przez Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, bowiem partia ta zapomniała podać adres swojej siedziby. Odrzucono też zgłoszenie AWS, bowiem organizacja powołana doraźnie do celów wyborczych nie może rekomendować swoich przedstawicieli do komisji.

Spośród partii i organizacji politycznych najliczniej w komisjach ds. referendum reprezentowany będzie NSZZ „Solidarność”, którego przedstawiciele znaleźli się prawie we wszystkich komisjach w ilości od jednej do trzech osób. Kilku reprezentantów będą miały również Unia Pracy, ZNP i Ruch Odbudowy Polski, natomiast SdRP – tylko jednego.

Po zakończeniu losowania w urnie pozostała jeszcze ponad połowa zgłoszeń. Będą one przechowywane do końca referendum, po czym zostaną zniszczone. (ag)



Fot. Z. Gałaszewski

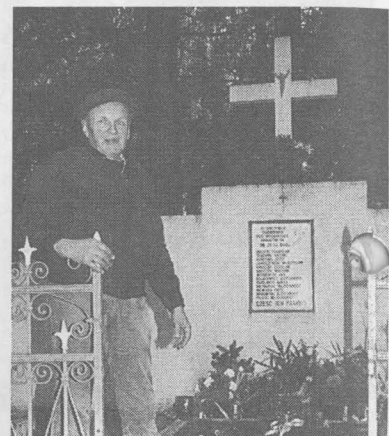
W tragiczną rocznicę

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI

W sobotę, 26 kwietnia, przedstawiciele władz samorządowych, wojska i organizacji kombatanckich złożyli w Lesie Szwajcarskim kwiaty na grobie rozstrzelanych członków grupy partyzanckiej kapitana Stanisława Bielickiego „Ziomka”.

Grupa ta była pierwszą komórką konspiracyjną w czasie II wojny światowej w Suwałkach. Powstała już w październiku 1939 roku z inicjatywy byłego kapitana wileńskiego Korpusu Ochrony Pogranicza. Gromadziła broń, szykując się do akcji dywersyjnej. Nie rozpoczęła jednak walki zbrojnej, gdyż została aresztowana przez gestapo. Dwunastu jej członków Niemcy rozstrzelali 26 kwietnia 1940 roku w Lesie Szwajcarskim (wśród nich Oleńkę Kujalovicz – obecnie patronkę Szkoły Podstawowej nr 6 w Suwałkach), a trzy inne zginęły w obozach koncentracyjnych.

W uroczystości w rocznicę tragicznych wydarzeń uczestniczył również syn Władysława Januszeńskiego – jednego z rozstrzelanych. Obecnie mieszka on w Warszawie i stamtąd przyjechał w rocznicę śmierci ojca. Opowiedział przy tym kilka interesujących szczegółów dotyczących okoliczności aresztowania i egzekucji grupy. (ag)



Fot. Z. Gałaszewski

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

26 kwietnia: Tadeusz Franciszek Milejczyk i Jadwiga Kuczyńska ♥ Janusz Deresz i Beata Aleksandra Olszewska ♥ Edward Wojciech Świacki i Renata Szyszko ♥ Jacek Kapliński i Iwona Tomkiewicz ♥ Krzysztof Szczodroński i Joanna Berus ♥ Jacek Żebrowski i Agnieszka Lidia Skórzyńska ♥ Bogusław Tyczkowski i Agnieszka Dzik ♥ Daniel Kazimierz Chyc i Lidia Węsierska ♥ Karol Słowikowski i Edyta Wasilewska

29 kwietnia: Jarosław Żogo i Jolanta Barbara Żaborowska ♥ Ryszard Paszkiewicz i Wanda Krynicka

W DNIACH 25 – 29 KWIEŚNIA SPORZĄDZONO 24 AKTY URODZEŃ, W TYM 20 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Weronika Kasprzak (c. Mariusza i Magdaleny) ♥ Ewa Daniela Żukowska (c. Romualda i Grażyny) ♥ Karolina Masalska (c. Henryka i Elżbiety) ♥ Natalia Cypielewska (c. Czesława i Ewy) ♥ Izabela Zielińska (c. Mirosława i Małgorzaty) ♥ Ewa Pawłowska (c. Grzegorza i Edyty) ♥ Katarzyna Makarewicz (c. Bogdana i Renaty) ♥ Monika Wydra (c. Antoniego Józefa i Marii) ♥ Monika Borkowska (c. Tomasza i Katarzyny) ♥ Wojciech Stanekiewicz (s. Waldemara Andrzeja i Renaty) ♥ Paweł Sobczak (s. Grzegorza i Grażyny) ♥ Wojciech Karwel (s. Bernarda i Jadwigi) ♥ Łukasz Woronko (s. Macieja i Joanny) ♥ Mateusz Szupszyński (s. Dariusza i Aldony Marii) ♥ Kamil Kowalewski (s. Mirosława i Marii) ♥ Filip Greš (s. Zbigniewa i Barbary) ♥ Jakub Miller (s. Jana i Moniki Anny) ♥ Adam Rapiejko (s. Grzegorza i Lilli) ♥ Bartosz Zdancewicz (s. Marka i Beaty) ♥ Łukasz Bartosiewicz (s. Tadeusza i Alicji)



Edward Mostowski – lat 52. Urodził się nad Niemnem w okolicy miejscowości Baranowicze, jak powiada: „tam, gdzie wtedy była Polska”. Szkołę podstawową (już w języku rosyjskim) ukończył w swojej rodzinnej miejscowości, po czym wraz z rodzicami w 1958 r. przeniósł się do Olecka. Tam ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową, a następnie Technikum Budowlano-Drogowe w Białymstoku i (po odbyciu służby wojskowej) studia na wydziale budownictwa Politechniki Białostockiej.

W Suwałkach zamieszkał w 1977 r., kiedy rozpoczął pracę w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Komunalnych. Od trzech lat pełni funkcję dyrektora Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich.

Żona Lidia prowadzi własną firmę instalacyjną handlowo-usługową; dwójka dzieci: Ewa – ekonomistka, Michał – uczeń 6. kl. szkoły podstawowej; hobby – wędkarstwo, chociaż – jak twierdzi – nigdy nie ma na to czasu.

OCZEKUJĘ SZYBKIEGO PODEJMOWANIA DECYZJI

Rozmowa z **Edwardem Mostowskim** – dyrektorem Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich w Suwałkach.

– Rozmawiamy w dziesiątą rocznicę powołania WDDM. Już dziś jest dobrą okazją do podzielenia się refleksjami. Co zmieniło się w tym czasie w Suwałkach?

– Nie chciałbym ograniczać się jedynie do Suwałk. Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich obejmuje zasięgiem swego działania, czyli budową, modernizacją, utrzymaniem i ochroną, drogi wojewódzkie w granicach miast, a także drogi krajowe w tzw. miastach prezydencjonalnych, czyli w Suwałkach i Ełku.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat przybyło przede wszystkim samochodów. W samym Budzisku w ciągu doby przejście graniczne przekracza ok. 1000 pojazdów. W większości są to samochody ciężarowe. Wszystkie one przejeżdżają przez Suwałki. Przybyło też pojazdów w samych Suwałkach, a także w innych miejscowościach. Stąd pilna potrzeba dokończenia budowy obwodnicy w naszym mieście.

– Przeciętnemu człowiekowi podział ulic na krajowe, wojewódzkie i lokalne wydaje się sztuczny. Wiele osób uważa, że ulicami w mieście powinien zarządzać jeden gospodarz.

– Co oznacza wyrażenie „jeden gospodarz”? Na pewno ranga poszczególnych dróg w mieście jest różna. Inną funkcję spełnia przebiegająca przez miasto, a inną wewnętrzna droga osiedlowa na terenie spółdzielni mieszkaniowej. Inne są kompetencje, potrzeby i możliwości poszczególnych gospodarzy. Nie ma potrzeby łączenia tych funkcji. Czy aktualnie obowiązujący podział ulic na krajowe, wojewódzkie i miejskie jest

sluszny – to inna sprawa.

– No właśnie. W Suwałkach np. ulice Różana i Korczaka mają rangę ulic „wojewódzkich”. Są też ulice o randze lokalnej, chociaż spełniają znacznie ważniejszą rolę. Czas najwyższy uporządkować ten podział, dostosowując go do dzisiejszej sytuacji.

– Przed dziesięciu laty, kiedy tworzone podział dróg w województwie, autorzy wychodzili z założenia, że im większa będzie ilość dróg, tym więcej wpłynie pieniędzy do budżetu na ich modernizację (do rejestru wpisywano nawet drogi nie utwardzone). Dlatego wśród nich znalazły się takie ulice jak Różana, Korczaka (typowa wewnętrzna droga osiedlowa) czy Sianożęć (dojazdowa droga do ogródków działkowych). Z drugiej zaś strony ulica Sikorskiego, spełniająca wszelkie parametry ulicy wojewódzkiej, jest drogą miejską. Podobne przykłady mógłbym podać w innych miastach. Było to założenie błędne. Ulica Różana przy takim podziale chyba nigdy nie doczeka się utwardzenia, bo zawsze będą ważniejsze potrzeby. Proponowałem Zarządowi Miasta, aby na mocy porozumienia zechciał przejąć m.in. ulicę Różaną, bo wówczas byłaby być może większa szansa na jej zmodernizowanie. Niestety, temat ten do dzisiaj jest w sferze dyskusji.

Obecnie Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych przygotowuje nową ustawę o drogach publicznych. Ureguluje ona ostatecznie warunki, jakie muszą spełniać drogi poszczególnych kategorii. Po wejściu jej w życie nastąpi nowy podział dróg. Należy poczekać. W

tej chwili nie ma już większego sensu wyrывkowe porządkowanie rejestru pojedynczych ulic.

– Kończy się modernizacja (a właściwie budowa) wewnętrznej obwodnicy Suwałk, tzn. ulicy Utrata. Na przebudowę których ulic mogą liczyć mieszkańcy w najbliższym czasie?

– Nie chciałbym tak przejść jednym zdaniem nad Utratą. W tym roku czeka nas wybudowanie ok. 3 km drogi od ul. Mereckiego do stacji paliw przy ul. Wojska Polskiego i całkowite zakończenie tej inwestycji, która kosztowała ok. 200 mln zł. Zostanie też zmodernizowany odcinek między ulicami Sejneńską i Przytorową. Ponieważ zachodzi tam potrzeba przeniesienia kolektora ciepłowniczego, będzie to możliwe dopiero po zakończeniu sezonu grzewczego. Trasa całej obwodnicy od ronda przy ul. Pułaskiego do skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego wynosi ok. 7,6 km. Jej uruchomienie w zasadniczy sposób zmieni organizację ruchu, a przede wszystkim odciążą ul. Kościuszki. Rozpoczynamy też prace nad połączeniem ul. Reja ze Szpitalną i Bulwarową do ul. Sikorskiego i dalej w kierunku zachodnim. Zakończona zostanie wymiana nawierzchni chodników przy ul. Kościuszki. W ub. r. wyremontowana została ul. ks. K. Hammerszmita. W realizacji tego zadania uczestniczyło Miasto, wykonując chodniki przy ul. Mickiewicza i przy postoju taksówek przy pl. Piłsudskiego.

– A co w przyszłości? Na wydany niedawno plan Suwałk widnieje już, co prawda zaznaczona linią przerywaną, ul. Armii Krajowej jako wschodnia

obwodnica miasta od os. Północ w kierunku fabryki mebli i dalej do ul. Sejneńskiej.

– Projekt takiej drogi powstał w czasach, gdy nikt jeszcze nie myślał o utworzeniu przejścia granicznego w Budzisku. Dzisiaj sytuacja uległa zasadniczej zmianie i plany te nie są aktualne, chociaż w północnej części wspomnianej drogi wykonane zostały prace ziemne, przygotowano podłoże i niezbędne uzbrojenie. Obecnie pilną potrzebą oprócz modernizacji ulic jest budowa parkingów. Na niedawno oddanym parking przy ul. ks. K. Hammerszmita w każdą niedzielę zapelnione są wszystkie miejsca. Potrzeby te musi uwzględnić także Urząd Miasta.

– Na rozjazd ulic Pułaskiego i Podhorskiego skarżą się szczególnie kierowcy autobusów i samochodów ciężarowych. Mają oni problemy z pokonaniem tego odcinka. Często zatrzymując się blokują inny pas jezdni.

– Na ten temat wielokrotnie wypowiadałem się już w radiu i prasie. Rozjazd ten będzie swoją rolę spełniał dopiero po całkowitym zakończeniu budowy, tj. przedłużeniu ul. Reja do ul. Sikorskiego. Wówczas to odcinek ul. Pułaskiego do ul. Kościuszki zostanie całkowicie zamknięty i będzie dostępny jedynie dla ruchu lokalnego. Obecna organizacja ruchu jest tymczasowa. Gdyby kierowcy zwracali większą uwagę na znaki drogowe, wówczas kolizji w tym miejscu byłoby znacznie mniej.

– Jak układa się współpraca Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich z Zarządami Miasta? Czego oczekiwaliby pan od władz miejskich?

– Jest to trudne i podchwytliwe pytanie. Prowadzimy wiele wspólnych przedsięwzięć z Zarządem Miasta. Moje oczekiwania są w pewnym stopniu spełniane. Bywam też na posiedzeniach zarządu. Oczekiwałem większego zaufania i szybszego podejmowania decyzji. Rozumiem uwarunkowania, w jakich pracuje Zarząd Miasta. Różnica jest natomiast taka, że ja w rozmowie z zarządem bądź członkiem zarządu podejmuję decyzję natychmiast, natomiast ani zarząd, ani jego członkowie nie są w stanie podjąć niektórych decyzji przed upływem dwóch tygodni.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Ryszard Łapiński



XXX Sesja Rady Miejskiej

KONKURSY, OPŁATY, CZYSTOŚĆ...

W kwietniu odbyły się aż dwie sesje Rady Miejskiej. Ostatnia miała miejsce w środę, 30 kwietnia. Program był bardzo obszerny. Radni podjęli wiele uchwał, a atmosfera dyskusji była gorąca. Obrady rozpoczęły się od ślubowania nowego radnego – **ZENONA GOŚCIEWSKIEGO**, który zastąpił **Marka Giedrojcia**. Nowy radny będzie członkiem komisji porządku publicznego.

O czystości i porządku

Większością głosów przyjęto uchwałę o szczegółowych zasadach utrzymania porządku i czystości na terenie Suwałk. Dotyczą one wymagań w tym zakresie na terenie nieruchomości, rodzaju urządzeń przeznaczonych do gromadzenia odpadów komunalnych na terenie nieruchomości oraz na drogach publicznych, a także zasad ich rozmieszczania. Uchwała określa również częstotliwość, zasady i sposób usuwania odpadów, obowiązki osób mających zwierzęta domowe, zasady wyznaczania obszarów podlegających obowiązkowej deratyzacji i terminów jej przeprowadzania.

Radny **Ryszard Łapiński** zwrócił uwagę, że przyjęte zasady dotyczą tych terenów, które mają właściciela. Nie zmienia się natomiast sytuacja na terenach tzw. niczych, tzn. najczęściej miejskich. Przewodniczący **Marian Luto** proponował, aby opracować przystępny i skrócony materiał dotyczący zasad utrzymania czystości w mieście i zapoznać z nim mieszkańców. Każdy powinien dokładnie wiedzieć, jakie są jego obowiązki w tym zakresie. Jest to pierwszy etap, a potem należy się zastanowić, jak wprowadzać selektywną zbiórkę śmieci i jakie będą tego konsekwencje finansowe.

O dyrektorach

Prawdziwa burza wybuchła pod-

czas dyskusji wokół uchwał dotyczących konkursów na dyrektorów szkół podstawowych nr 8, 10 i nowo budowanej szkoły na os. Północ III A. Bez większych kontrowersji przyjęto uchwały w sprawie regulaminów tych konkursów. Wprawdzie nie było zgodności, czy kandydat powinien wygrać zwykłą czy bezwzględną większością głosów (przy zwykłej np.



Radny Zenon Gościwski.

mógłby wygrać w sytuacji, gdy jedna osoba byłaby „za”, a reszta komisji wstrzymałaby się od głosu), jednak ostatecznie przyjęto tę drugą wersję („za” – połowa głosów plus jeden). Gorąco zrobiło się przy desygnowaniu przedstawicieli do komisji konkursowych. Zgodnie z ustawą o systemie oświaty w skład komisji wchodzi po dwóch przedstawicieli: organu prowadzącego szkołę, organu sprawującego nadzór pedagogiczny, rady pedagogicznej i przedstawicieli rodziców oraz po jednym reprezentancie zakładowych organizacji związkowych. Do składu komisji dotyczącej Szkoły Podstawowej nr 8 Komisja Oświaty Rady Miejskiej zaproponowała jako przedstawicieli samorządu **Grzegorza Kalejtę** i **Zbigniewa De-Mezera**. Z. De-Mezer (przewodniczący komisji) zgłosił dodatkowo **Krystynę Jaworską** – naczelnika Wydziału Edukacji UM. W głosowaniu przyjęto jej kandydaturę zamiast Grzegorza Kalejty. Do składu komisji dotyczącej konkursu na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 10 komisja wytypowała **Czesława Wielgata** i **Andrzeja Łapińskiego**. Propozycję przyjęto bez dyskusji. W

komisji konkursowej na dyrektora szkoły nowo budowanej samorząd, zgodnie z opinią komisji oświaty, reprezentować mieli **Czesław Wielgat**, **Andrzej Łapiński** i **Piotr Szmulik**. Kiedy radny **Tadeusz Chołko** zgłosił dodatkowo **Tadeusza Jasińskiego**, radny **Ryszard Łapiński** na znak protestu opuścił sesję. – *To kpiny, a pan przewodniczący nie szanuje swojej komisji* – powiedział. Radny **Włodzimierz Jankowski** zaproponował **Mieczysława Grnyo**. **Leszek Lewoc** wnioskował o głosowanie tajne, jednak radca prawny stwierdził, że regulamin nie przewiduje takiej procedury w tym przypadku. Po



Radny Włodzimierz Jankowski.

pięciominutowej przerwie w obradach T. Jasiński i M. Grnyo wycofali swoje kandydatury. Radny L. Lewoc natomiast zgłosił wniosek o zmianę przewodniczącego obrad – **Marii Lauryn**, co nastąpiło od kolejnego punktu programu sesji. Do składu komisji konkursowej przyjęto radnych zaproponowanych przez komisję oświaty.

O przedszkolach

Dyrektorzy przedszkoli wystąpili do Zarządu Miasta o podwyższenie opłaty ponoszanej przez rodziców. Każdy z wniosków zawierał szczegółową kalkulację usług świadczonych przez placówkę, był zaopiniowany przez jej radę i skonsultowany z rodzicami. Wątpliwości radnych budziła właśnie owa zgoda rodziców. – *Jak to się dzieje, że opłata w Suwałkach jest największa w regionie?* – chciał dowiedzieć się Ryszard Łapiński. – *Chyba za 2,5 mln st. złotych można utrzymać dziecko, a w bursie, gdzie uczeń ma całodobowe utrzymanie, płaci się jedynie 80 zł miesięcznie.*

– *Jeśli budżet dopłaca więcej, wtedy mniej dają rodzice* – wyjaśniła wiceprezydent **Barbara Kliemiuk**. Dodała również, że jeśli ta podwyżka nie zostanie uchwalona,

w miejskim budżecie trzeba będzie wygospodarować dodatkowo na ten cel 150 tys. złotych.

Radny **Piotr Szmulik** stwierdził, że niemożliwe jest sprawdzenie gospodarności w przedszkolach, bo nie ma możliwości porównania z placówkami tego typu prowadzonymi przez inne podmioty.

Podwyżkę opłat w końcu uchwalono. Od 1 maja rodzice płacić będą za pobyt dziecka od 70 do 83 złotych (do tej pory we wszystkich placówkach było 59 zł), a od 1 września o 30 gr wzrośnie też dzienna stawka żywieniowa (w tej chwili – 1,70 zł).

O targowiskach

Od pewnego czasu handlowcy sprzedający na targowiskach miejskich protestowali przeciw nieuczciwej konkurencji ze strony obcokrajowców. Regulamin targowisk zezwalał na prowadzenie tam działalności każdemu, kto uiścił opłatę targową. Radni wprowadzili do niego poprawkę, która precyzuje, że do prowadzenia działalności handlowej na targowiskach przy ul. Sejneńskiej i przy ul. Bakalarzewskiej uprawnione są osoby fizyczne lub prawne legitymujące się numerem identyfikacji podatkowej NIP lub numerem ewidencyjnym PESEL.

O przewozie

osób niepełnosprawnych

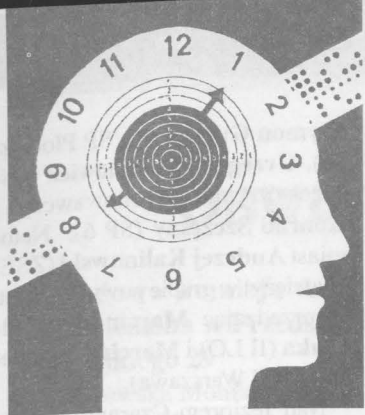
Jednomyslnie wprowadzono podwyżkę opłat za korzystanie z samochodów przeznaczonych do przewozu osób niepełnosprawnych. Od 1994 r. obowiązywały opłaty w wysokości 1 zł za pierwsze 5 km i 0,20 zł za każdy następny kilometr. Teraz płacić się będzie odpowiednio 1,50 i 0,30 zł. Z usług tego typu korzystać mogą: inwalidzi i ich opiekunowie (na podstawie legitymacji inwalidzkiej), osoby o czasowej niesprawności ruchowej (na podstawie zaświadczenia lekarskiego, zwolnienia lub wpisu do księeczki zdrowia) oraz osoby powyżej 75. roku życia.

Radni podjęli również uchwały w sprawie zamiany nieruchomości przy ulicach Waryńskiego i Daszyńskiego oraz zakupu nieruchomości przy ul. Szkolnej 8, gdzie mieścić się będzie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Przyjęto również informację z wykonania przychodów i wydatków Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za 1996 rok.

Anatolia Gagacka

Fot. Z. Gałaszewski

W następnym numerze – interpelacje.



JAK DBAMY O ŚRODOWISKO?

MONIKA URBANOWICZ

– Czy ja wiem? Nie śmieć gdzie nie wolno, staram się nie niszczyć roślin w lasach. To wszystko.

JANEK KOWALEWSKI – uczeń

– Nie wytwarzam spalin, bo jeżdżę rowerem. Kiedyś sprzedawałem butelki i makulaturę, obecnie wyrzucam. Papiery wszelkiego rodzaju wiążę sznureczkiem, żeby zabierały mało miejsca.

BOŻENA

– Niestety nie ma u nas w Suwałkach segregacji śmieci, a to by znacznie poprawiło sytuację jeżeli chodzi o ochronę środowiska. Brakuje też skupów szkła i makulatury. Czasami po prostu nie mam wyjścia i wszystko wrzucam do jednego worka, a potem do jednego śmietnika. Butelki plastikowe też, bo co mam z nimi począć, ale przynajmniej (o ile nie zapomnę) wyrzucam je otwarte, bo tak podobno powinno się robić. Co więcej? Nie rozrzucam wokół siebie żadnych papierków po cukierkach i lodach, co niestety robi większość, i co najłatwiej widać jadąc np. w stronę Szwałki, zaraz za blokami na Kowalskiego. Tam po prostu cała łąka usiana jest plastikowymi woreczkami i innymi brudami. Nie sądzę, by wiatr sam to wszystko roznosił ze śmietników.

GRZEGORZ TYLENDĄ

– Nie deptę trawników, śmieci wyrzucam do śmietnika, a puszki i kartoniki po napojach uprzednio zgniatam.

IRENA FILIPOWSKA

– Z tą ochroną środowiska to jest tak, że wszyscy o tym mówią, ale niewielu się tą sprawą przejmuje, bo ważniejsze są codzienne zmagania z żywymi problemami. Nie zastanawiamy się nad przyszłością naszą i naszych dzieci, bo nie mamy na to czasu.

Co z tego, że będę segregowała śmieci, skoro nie będę miała co z tym zrobić? Segregowanie w domu, a później wynoszenie wszystkiego do jednego kontenera to idiotyzm. Zresztą tak samo myślę o jedno-

dniowych akcjach sprzątania świata. Jednego dnia zostanie wszystko pozbierane i powywożone, a dzień później jest niemal tak, jak było przed sprzątnięciem. Poza tym to jest przenoszenie śmieci z miejsca na miejsce. Zamiast takich akcji powinno się uczyć dzieci, jak należy dbać od najmłodszych lat miłość do środowiska.

Poza tym producenci produktów spożywczych też idą na taniznę i łatwinę – wszędzie króluje plastik zamiast szkła, które można przetwarzać. Gdzie w tym wszystkim rozśadek?

PIOTR – operator dźwigu

– Kilka lat temu przyszła moda na ekologię i teraz każdy mówi, że dba o środowisko. Czy i ja to robię? I tak, i nie. Zdarza mi się wyrzucić jakiś papierek na trawnik, jakiś ogryzek albo coś innego. To taki odruch.

WANDA – licealistka

– Każdy dba jak umie. Nauczyłam mamę, by kupowała napoje jedynie w szklanych butelkach. Niestety olej albo jogurty są tylko w plastikowych naczyniach, więc nie się nie da z tym zrobić. A poza tym, gdyby były śmietniki (jak w innych większych miastach) na puszki, szkło, papier itp., to byśmy śmieci segregowały. Na razie robimy z nimi to, co wszyscy – wyrzucamy do kontenerów.

STANISŁAW CHODAKOWSKI

– Nie robię nic szczególnego.

HALINA

– Patrząc wokół zastanawiam się, czy w ogóle ktokolwiek dba o przyrodę. Te wysuszone drzewa na osiedlach, podeptane trawniki, przerzedzone parki, śmieci obok kosza, niedopałki na przystankach, papierki po gumach, cukierkach i innych słodkościach. Ciągłe panuje bałagan wokół śmietników osiedlowych, tak jakby trudno było włożyć worek do pojemników i tym samym zaoszczędzić wszystkim nie tylko nieestetycznego wyglądu, ale też bardzo nieprzyjemnego zapachu. A poza tym spaliny, spaliny i jeszcze raz spaliny. Jeszcze tu w Suwałkach powietrze jest w miarę czyste, ale to już tylko kwestia kilku lat.

Tylko na wsi, gdzieś w lesie, można odetchnąć naprawdę pełną pierś, chociaż i w takich miejscach wielokrotnie natknęłam się na dzikie wysypiska. Ludzie nie mają za grosz wyobraźni!

Notowała: Anna Wasilewska

Część listów, jakie napływają do naszej redakcji, to anonimowe. Przyjęliśmy zasadę, że ich nie publikujemy. Zastanawiające jest jednak to, że poruszają one nieraz sprawy, pod którymi można by się z powodzeniem podpisać i co najwyżej prosić o zachowanie swych danych do wiadomości redakcji. Dla ilustracji tej tezy przytoczę fragmenty dwóch ostatnich listów anonimowych, z których jeden zaadresowany był bezpośrednio do mnie.

Anonimowa autorka nawiązała do mojego reportażu pt. „**Żyją wśród nas**”. Być może część Czytelników pamięta, że dotyczył on żebrzącej dziewczyny i opisu jednej z rodzin, jaką odwie-

LUDZIE LISTY PISZĄ...

ANONIMY

dziłem w trakcie poszukiwania jej rodziców.

Czytelniczka pisze, że zna osobie wspomnianą rodzinę i nie powinno udzielać się jej wsparcia finansowego z pomocy społecznej. Co najwyżej można przydzielić opiekunkę społeczną, która by im pomagała w zakupach, bo to są osoby upośledzone. Kończy swój list następująco: „Więc proszę takich głupot nie pisać, że nędznie są ubrane. A niech się wezmą w garść, popiorą te ubrania i umyją się sami i dziecko, bo za tyle co oni mają pieniędzy, to można żyć w luksusie. Ja mam 250 zł renty i sama wychowuję dzieci, które chodzą do szkoły i nie żebrzą. Czytam tygodnik co tydzień od deski do deski. Proszę dobrze tych żebrzących sprawdzić, a potem opisywać”.

Nie wiem, czy autorka ma na myśli rodzinę, którą opisywałem, bo nie podałem w tekście istotnych szczegółów. Jeżeli nawet autorka ma rację, to nie wiem, dlaczego kieruje do mnie pretensje, bo opisałem jedynie to, co widziałem i w żadnym miejscu nie napisałem, iż tej rodzinie należy udzielić pomocy finansowej.

W drugim liście anonimowy autor nadesłał nam kserokopie artykułu **Bożeny Dunat z tygodnika „NIE”, który dotyczył Haliny M. – prezski Towarzystwa Opieki**

im. Matki Teresy z Kalkuty, która zapragnęła zaadaptować popegeerowskie budynki w Garbasie na dom dla dzieci pozbawionych właściwej opieki. Na odwrocie kserokopii autor napisał: „**Dlaczego nie piszecie o takich oszustach? Czekamy, czytelnicy**”.

Nie piszemy, ponieważ „TS” skupia się przede wszystkim na tym, co się dzieje w Suwałkach, natomiast Garbas jest nieco odległy od naszego miasta. Na marginesie tego artykułu pragnę dodać, że wspomnianą Halinę M. widziałem raz w redakcji „TS”. Zaskoczyła mnie stwierdzeniem, że mogę odwiedzić jej stowarzyszenie i przebywające tam dzieci jedynie po uzyskaniu od niej zgo-

dy i tylko w jej obecności. Nie mnie sądzić, czy jest oszustką. Powinien o tym rozstrzygać niezawisły sąd. Nie wiem, dlaczego autorka tekstu zamieszczonego w „NIE” i autor anonimowego listu osądzając Halinę M., jednocześnie są dość pobłażliwi i prawie nie wymieniają nazwisk tych wszystkich poważnych decydentów, którzy swymi decyzjami powodowali, że bohaterce tekstu przydzielano dużą pomoc finansową i materialną, bez sprawdzania, czemu to wszystko ma służyć.

Pomijając sprawę Haliny M., w dalszym ciągu nie brakuje u nas osób, które (powołując się na różne szczytne cele, w tym dotyczące wiary i Kościoła) próbują w rzeczywistości naciągać finansowo zarówno osoby indywidualne, jak i decydentów społecznych pieniędzy, aby potem dokonać transferu środków na prywatne cele lub wąskiej grupowej osób. Są to zwykli cwaniacy i kombinatorzy, którzy potrafią dotrzeć do sekretariatów ważnych osób i oczarować ich wzniósłymi wizjami czy planami. Sądzę, że od odpowiedzialnego i kompetentnego decydenta winniśmy oczekiwać umiejętności oddzielenia „ziarna od plew”, zwłaszcza gdy dysponuje społecznymi środkami finansowymi.

Jerzy Broc

Od siedmiu lat w Polsce, a od sześciu w Wigierskim Parku Narodowym, organizowane są obchody Międzynarodowego Dnia Ziemi. W tym roku 26 kwietnia dopisała i słoneczna pogoda, i uczestnicy. Do Krzywego przyjechali zarówno najmłodsi miłośnicy przyrody, jak też młodzież i dorośli z Suwałk i okolicznych miejscowości.

Dzień Ziemi w Wigierskim Parku Narodowym

Już od rana można było oglądać filmy, zwiedzać ekspozycję przyrodniczą, na której można było z bliska przyrzeć się zwierzętom, ptakom i owadom, oraz wystawę nagrodzonych prac plastycznych w konkursie „Ziemia jest naszym domem”.

Na konkurs napłynęło 561 prac z piętnastu szkół, czterech przedszkoli i ROKiS. Jurorzy, pod prze-

wodnictwem **Andrzeja Strumilly**, nagrodzili w grupie 4-6-latków **Monikę Dzierżawę** (Przedszkole nr 19), **Ulę Symonienko** i **Noemi Salamon** (obie dziewczynki z pracowni plastycznej ROKiS), wśród 7-10-latków: **Arka Toczke** (SP 5), **Annę Kolenkiewicz** (Pracownia Plastyczna ROKiS) i **Pawła Ślęzaka** (SP 5), w grupie 11-14-latków: **Patrycję Jankowską** (SP Mikołajewo), **Annę Olszewską** (SP 4) oraz **Artura Warakę** (pracownia plastyczna ROKiS). Wśród najstarszych, ze względu na niewielką ilość prac, a także ich poziom, przyznano jedynie wyróżnienia. Otrzymali je **Rafał Łapiński** (SP Monkinie) oraz **Maciej Jankowski** (I LO Suwałki). Wśród wyróżnionych suwalczan znaleźli się **Ania Tramp** i **Agnieszka Kosińska** (Przedszkole nr 17), **Rafał Teodorowski** (Przedszkole nr 19), **Asia Gorlewska** (SP 5), **Krzysztof Kobus** (SP 6), **Magda Adamczyk** (SP 7) i **Adam Kalinowski** (SP 10).

Wszyscy zainteresowani przyrodą i spragnieni wędrowek po lesie mieli okazję zwiedzić park z przewodnikami na trzech trasach pieszych i rowerowej. Po parku oprowadzali pracownicy WPN: **Marek Jeromin**, **Krzysztof Makowski**, **Piotr Pieczyński**, **Józef Koncewicz** i **Maciej Romański**.

Jak co roku odbyły się także biegi przełajowe. W kategorii do 11 lat na dystansie 1 km najszybsi okazali się: **Tomasz Malinowski** (SP Stary Folwark), **Adam Mackiewicz** (SP 2) i **Karol Taraszkiewicz** (SP Płociczno), w grupie dziewcząt 12-16 lat 6-kilometrowy odcinek najszybciej pokonała **Beata Sylwisty** (SP 7), druga była **Agnieszka Moroz** (ZSE), trzecia **Katarzyna Łanczkowska** (SP Wiżajny). W tej samej kategorii wiekowej wśród chłopców wygrali:

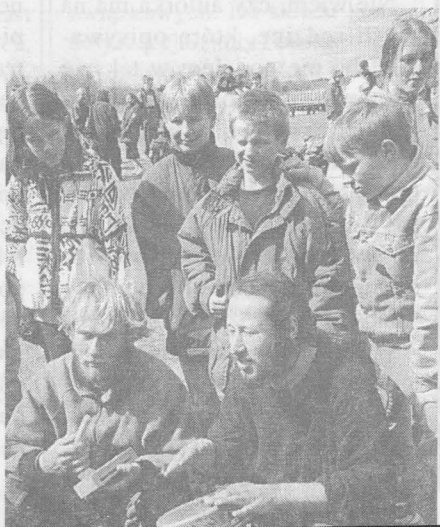
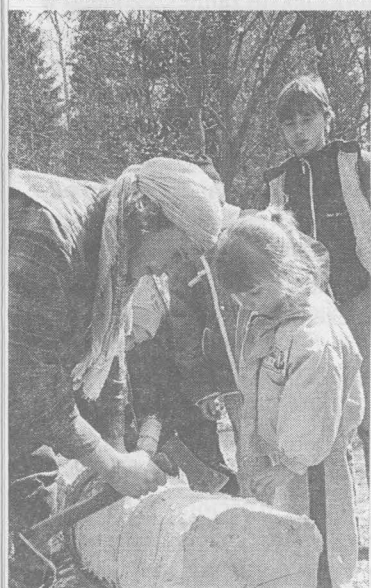
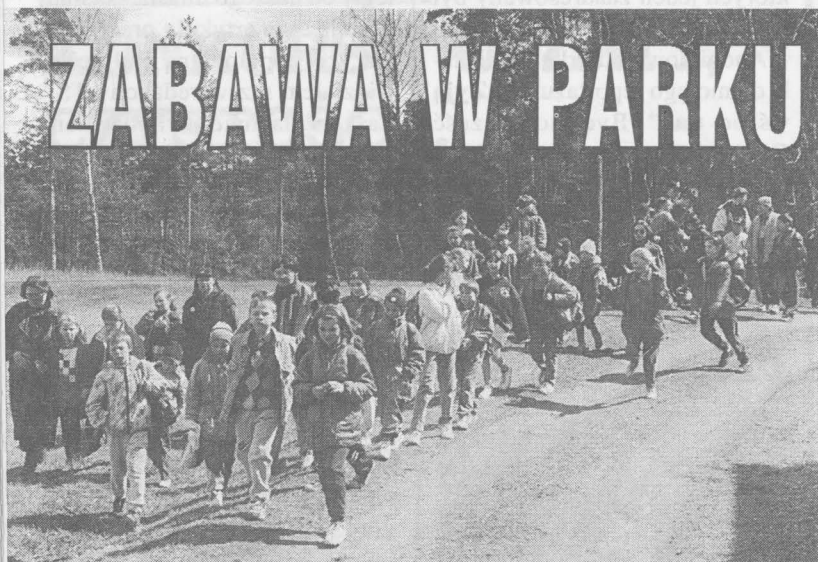
Szymon Gutkowski (SP Płociczno), **Grzegorz Szerenowicz** (Ośrodek Szkolno-Wychowawczy) i **Konrad Szczesny** (SP 6). Natomiast **Andrzej Kalinowski** (ZSE) zwyciężył w grupie powyżej 16 lat, wyprzedzając **Marcina Michałczuka** (II LO) i **Marcina Szlegiera** (AWF Warszawa).

Nad Jeziorem Czarnym (ku radości najmłodszych) pojawili się „Indianie” z Łodzi i Stambieńczyzny pod Sejnami. Dzieci mogły obejrzeć wewnątrz indiańskich tipi, ozdobić je rysunkami na zewnątrz oraz przyrządzić sobie, jak robi się totem, a także posłuchać indiańskiej muzyki.

Imprezę zakończyły: mecze siatkówki WPN – Reszta Świata, konkursy i kwizy ekologiczne. Dla wszystkich, którzy byli głodni, wojsko przygotowało pyszną grochówkę, po którą trzeba było stać w długiej kolejce; a nad ogniskiem można było upiec kiełbaski.

Już dzisiaj wielu młodych ludzi zapowiada, że przyjdzie do parku w przyszłym roku na kolejne obchody Dnia Ziemi. (aw)

Zdjęcia: Z. Gałaszewski



SKŁADY OSOBOWE OBWODOWYCH KOMISJI DS. REFERENDUM

Obwodowa komisja ds. referendum nr 1 z siedzibą w Przedszkolu nr 18, ul. Waryńskiego 29

Skrzypkowska Monika
Cieślukowski Stanisław
Milanowska Katarzyna
Rał Agnieszka
Sznal Urszula
Sobolewski Artur

Obwodowa komisja ds. referendum nr 2 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 8, ul. Noniewicza 22

Walisiewicz Zdzisław
Bujnowski Eugeniusz
Bojawa Barbara
Boeyd Małgorzata
Krzywicki Jerzy
Kisielewski Krzysztof

Obwodowa komisja ds. referendum nr 3 z siedzibą w Przedszkolu nr 17, ul. Buczka 41

Sawicka Halina
Michniuk Agnieszka
Chlebus Anna Natalia
Koladko Janina
Stalski Marek
Szulc Stanisława

Obwodowa komisja ds. referendum nr 4 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 4, ul. Wojska Polskiego 13

Walendzewicz Krzysztof
Cimochowski Henryk
Gejdel Maria
Puchlik Halina
Kosińska Alicja Maria
Wiszniewska Zofia

Obwodowa komisja ds. referendum nr 5 z siedzibą w Urzędzie Wojewódzkim, ul. Noniewicza 10

Koncewicz Helena
Rutkowski Zbigniew
Trzcionowska Apolonia
Krzyżewski Ignacy
Sokołowski Bolesław
Moczulski Krzysztof

Obwodowa komisja ds. referendum nr 6 z siedzibą w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnych, ul. Mickiewicza 15

Łukowska Marianna
Gutzeit Minh
Bojarska Teresa
De-Mezer Ewa
Cimochowska Alicja
Pawłowska Irena

Obwodowa komisja ds. referendum nr 7 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 3, ul. Kamedulska 3

Czygier Janina
Misiewicz Grzegorz
Wasilewska Teresa Dorota
Kapuścińska Krystyna
Szutkiewicz Zygmunt
Koncewicz Mariusz

Obwodowa komisja ds. referendum nr 8 z siedzibą w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki, ul. Noniewicza 71

Stalski Tadeusz
Bilska Teresa
Baliński Marian
Anusiewicz Barbara
Imielska Hanna
Sobolewska Agata

Obwodowa komisja ds. referendum nr 9 z siedzibą w Naczelnej Organizacji Technicznej, ul. 1 Maja 15

Bartoszewicz Małgorzata
Adamczewska Jadwiga
Cimochowska Cecylia
Wasilewski Wojciech
Żukowska Marianna
Zawadzki Ryszard

Obwodowa komisja ds. referendum nr 10 z siedzibą w Zespole Szkół Technicznych, ul. Sejneńska 33

Borkowska Małgorzata
Wasilewska Marta
Maciejewski Stanisław
Barszczewska Lilianna
Dojnikowska Teresa Henryka
Prusinowska Anna

Obwodowa komisja ds. referendum nr 11 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 2, ul. Kościuszki 126

Mentel Elżbieta
Walicki Jarosław
Cichocka Leokadia
Makarewicz Zdzisław Józef
Biel Cecylia
Butkiewicz Petronela

Obwodowa komisja ds. referendum nr 12 z siedzibą w Zespole Szkół nr 1, ul. Noniewicza 83

Dąbrowska Dorota
Wesołowski Robert
Czygier Iwona
Dubński Jan
Czupryńska Janina
Dziemian Zdzisława

Obwodowa komisja ds. referendum nr 13 z siedzibą w Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Korczaka 2a

Pszczółka Elżbieta
Masłowska Barbara
Chlabicz-Obermiller Małgorzata
Milanowski Piotr
Wasilewska Leokadia
Butkiewicz Małgorzata

Obwodowa komisja ds. referendum nr 14 z siedzibą w Przedszkolu nr 12, ul. Korczaka 4a

Soboń Edmund
Szmulik Barbara
Łabanowska Teresa
Dyczewska Danuta
Kolenko Renata
Nadziejko Stanisław

Obwodowa komisja ds. referendum nr 15 z siedzibą w Fabryce Mebli „Forte” spółka z o. o., ul. Północna 30

Życzkowski Jan
Czupryński Stanisław
Szpakowski Marian
Słabińska Teresa
Brozio Teresa
Waszkiewicz Anna Irena

Obwodowa komisja ds. referendum nr 16 z siedzibą w Domu Złotego Wieku, ul. Klonowa 41a

Janczulewicz Beata Dorota
Sobolewski Józef
Augustynowicz Krystyna
Mitkow Grażyna
Wierzchowska Mirosława
Rudnik Zenon

Obwodowa komisja ds. referendum nr 17 z siedzibą w Przedszkolu nr 11, ul. Nowomiejska 10

Drzazgowska Anna
Sznal Bożena
Chmielewski Jacek
Dorochowicz Alicja
Szczęsna-Maciejewska Aleksandra
Żuryńska Regina

Obwodowa komisja ds. referendum nr 18 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 5, ul. Klonowa 51

Wiśniewska Wiesława
Stokłosa Barbara
Żukowska Iwona
Urynowicz Dorota
Modzelewska Elżbieta
Sidorowicz Dorota

SKŁADY OSOBOWE OBWODOWYCH KOMISJI DS. REFERENDUM

Obwodowa komisja ds. referendum nr 19 z siedzibą w filii Szkoły Podstawo- wej nr 5, ul. Młynarskiego 2

Sawośko Edward
Bałdyga Elżbieta
Malinowska Elżbieta
Walicka Teresa Zofia
Platonow Leszek Cezary
Gagacki Kazimierz

Obwodowa komisja ds. referendum nr 20 z siedzibą w Domu Weterana, ul. Ogińskiego 4

Żukowski Mirosław
Romanowska Ewa
Leszczyński Ryszard
Milanowska Lilianna
Siemaszko Bogumiła
Puźniak Adam

Obwodowa komisja ds. referendum nr 21 z siedzibą w Państwowym Domu Pomocy Społecznej, ul. Pułaskiego 66

Walkowska Anna
Pietraszkiewicz Irena
Szczerbińska Genowefa
Tulicka Helena
Gliniecka Mariola
Gutowski Jerzy

Obwodowa komisja ds. referendum nr 22 z siedzibą w Przedszkolu nr 16, ul. Putry 4b

Nowogórska Joanna
Danilewska Danuta Elżbieta
Dębowska Alicja
Miller Marta
Jatowczyc Marian
Radzewicz Wiesława

Obwodowa komisja ds. referendum nr 23 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 7, ul. Minkiewicza 50

Jaśkiewicz Halina
Wnuk Maria
Dąbrowski Zenon Ryszard
Rodziewicz Barbara
Sobolewska Alicja
Wawrzyński Ryszard

Obwodowa komisja ds. referendum nr 24 z siedzibą w filii Szkoły Podstawo- wej nr 7, ul. Paca 4

Pyżlak Zbigniew
Wasilewski Józef
Laskowska Irena
Kopcych Bożena Ewa
Renda Helena
Łabanowski Piotr

Obwodowa komisja ds. referendum nr 25 z siedzibą w Przedszkolu nr 20, ul. Kowalskiego 19

Zienkiewicz Krystyna
Horodyska Małgorzata
Łukowski Zygmunt
Walicka Małgorzata
Staśkiewicz Hanna
Kłoczko Barbara

Obwodowa komisja ds. referendum nr 26 z siedzibą w filii Szkoły Podstawo- wej nr 10, ul. Lityńskiego 5a

Szymańczyk Marzena
Naruszewicz Wacław
Ferenc Irena
Horodyski Artur
Żukowska Władysława
Augustynowicz Czesława

Obwodowa komisja ds. referendum nr 27 z siedzibą w Przedszkolu nr 19, ul. Witosa 4

Okrągły Wiesław
Życzkowska Małgorzata
Sosnowska Rozalia
Walkowski Józef
Sakowska Zofia
Plaga Halina

Obwodowa komisja ds. referendum nr 28 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 10, ul. Antoniewicza 5

Łapiński Ryszard
Wilczewska Barbara Ewa
Oleszkiewicz Agnieszka
Zalewska Teresa Maria
Sokołowska Anna
Bożewicz Jadwiga

Obwodowa komisja ds. referendum nr 29 z siedzibą w Hotelu Pielęgniarek, ul. Reja 69b

Zaniewska Alina
Syberska Wanda
Zalewska Irena
Popis Halina
Dębek Leszek
Pawłowska Katarzyna

Obwodowa komisja ds. referendum nr 30 z siedzibą w Szpitalu Psychiatrycz- nym, ul. Szpitalna 62

Jasiukiewicz Halina
Dąbek Krystyna
Łabanowska Henryka
Herbaczewska Jadwiga
Gajda Dorota
Niedźwiedzki Dariusz

Obwodowa komisja ds. referendum nr 31 z siedzibą w Wojewódzkim Szpi- talu Zespolonym, ul. Szpitalna 60

Domagała Marek
Dziedzic Zenon
Dąbrowska-Szmulik Barbara
Stankiewicz Witold
Sokołowski Stanisław
Żukowska Renata

Obwodowa komisja ds. referendum nr 32 z siedzibą w Zespole Opieki Zdro- wotnej, ul. Kościuszki 101

Wendt Jarosław
Marciniak Barbara
Wendt Jolanta
De-Mezer Zbigniew Roman
Wierzbicka Maria
Życzkowska Zofia

Obwodowa komisja ds. referendum nr 33 z siedzibą w Areszcie Śledczym, ul. Dwernickiego 17

Kamyszek Tomasz
Kalejta Mariusz
Hartung Jadwiga
Matysiak Dariusz
Martynko Artur
Suchocka Teresa

Lista rezerwowa do składu obwodowych komisji ds. referendum

Krzyżewski Tomasz Albert
Siłkowski Andrzej
Drejer Jerzy
Traczkowska Alicja
Andruszkiewicz Anna
Łada Zygmunt
Szymański Mirosław
Maciągowski Jerzy
Żukowski Mirosław
Zajko Zygmunt
Świtaj Anna
Sokołowski Karol
Martynko Irena
Oleszkiewicz Maria
Gruchociak Jolanta
Gutzeit Teresa Regina
Wiliścin Danuta Bogusława
Gurban Ryszard
Muszczyńsko Jadwiga

Najpierw kieliszek idzie za człowiekiem, a potem... ...człowiek idzie za kieliszkiem.

Już w 1935 r. dwóch mężczyzn zobaczyło, że alkohol zrujnował im życie. Każdy z nich był określony przez lekarzy jako beznadziejny alkoholik. Na szczęście mieli świadomość – jeden z nich był lekarzem – że alkohol ich zabije, jeżeli nie przestaną pić. Chcieli przestać, ale nie mogli tego uczynić sami. Tymi mężczyznami byli Amerykanie – Robert Holbrook Smith i Bill Wilson, mieszkańcy Akron, uważani za założycieli ruchu anonimowych alkoholików.

Dzisiaj światowy ruch „AA” liczy około dwóch milionów uzależnionych od alkoholu mężczyzn i kobiet. Spotykają się regularnie, aby dzielić się doświadczeniami i nadzieją wyjścia z tragicznej sytuacji. Każdy nich zadał sobie pytanie...

Są to przyjęcia weselne i urodzinowe, kolacje wigilijne, zabawy sylwestrowe itp.

Od niedawna rozpoczęto organizację letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży pod nazwą „Abstynencie Lato”. W ubiegłym roku z 10-dniowego obozu w Garbasiu skorzystało 70 osób, które za wypoczynek płaciły zaledwie po 50 zł. W tym roku podobny obóz zostanie zorganizowany w Gulbieniskach – dwa turnusy po 40 osób.

Stowarzyszenie używa pomieszczeń grupom Anonimowych Alko-

gicznych. Można tam dowiedzieć się o wielu sprawach związanych z alkoholizmem (m.in. o możliwościach otrzymania skierowania na leczenie) oraz otrzymać stosowną literaturę. Natomiast w czwartki od godz. 18.00 bezpłatnych porad w sprawach rodzinnych udziela radca prawny.

Jeszcze w tym miesiącu powstanie grupa młodzieżowa, z którą będzie spotykał się psycholog. W niedalekiej przyszłości będzie też możliwość prowadzenia zajęć pozalekcyjnych i sportowych.

Finansowo najwięcej stowarzyszeniu pomaga Urząd Miasta (pokrywając koszty utrzymania lokalu), Pełnomocnik Wojewody Suwalskiego ds. Profilaktyki i Uzależnień oraz spora liczba sponsorów, m.in. Fundacja im. Stefana Batorego, Zakład Budynków Mieszkalnych, suwalski oddział PKO, Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych „Kolbet”, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej.

Bieżącą pracą stowarzyszenia kieruje społecznie wybierany na dwuletnią kadencję pięcioosobowy zarząd. Jego prezesem jest **Andrzej Pachucki**, wiceprezesem – **Piotr Anuszkiewicz**, sekretarzem – **Ewa Piszka**.

Wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać się osobiście do siedziby stowarzyszenia przy ul. Chłodnej 2 od poniedziałku do piątku w godz. 18.00 – 20.00 lub dzwonić po numer 65 12 92.

Zygmunt Gałaszewski

...DOKĄD ZMIERZAM?

Przed 11 laty kilka osób w drodze powrotnej z leczenia odwykowego postanowiło zdecydowanie zmienić swoje życie. Ponieważ indywidualne wyjście z nałogu alkoholowego jest niemożliwe, założyli klub abstynencki. Wkrótce dołączyli do nich inni, tworząc 15-osobową grupę uprawnioną do zarejestrowania stowarzyszenia. Tak 11 sierpnia 1986 r. powstało Suwalskie Stowarzyszenie „Klub Abstynenta – Filar”.

Głównym zadaniem stowarzyszenia jest kształtowanie u swoich członków trwałego dążenia do całkowitego powstrzymywania się od picia wszelkich napojów alkoholowych oraz szerokiego propagowania trzeźwości. Jego członkiem może być każdy, kto propaguje zdrowy, trzeźwy styl życia. Każdy, a nie tylko ten, kto ma „alkoholową” przeszłość.

Dzisiaj stowarzyszenie liczy 47 członków i kilkudziesięciu sympatyków. Po wieloletniej tułaczce po tymczasowych lokalach otrzymała stałą siedmiopokojową siedzibę przy ul. Chłodnej 2.

Stowarzyszenie bardzo aktywnie wypełnia swoje statutowe zadania. Jedną z form pracy są spotkania z pacjentami w ośrodkach leczenia odwykowego – najczęściej w Giżycku i Suwałkach. Są tam ludzie „ciężko przestraszeni” swoją aktualną i



Prezes stowarzyszenia Andrzej Pachucki.

przyszłą sytuacją – mówi jeden z działaczy Filara. – *Przedstawiamy im przykłady świadczące o tym, że można wspaniale żyć bez alkoholu.*

Członkowie klubu spotykają się też z młodzieżą szkolną, ostrzegając ją przed wkroczeniem na niebezpieczne, pozornie atrakcyjne, znaczone kieliszkiem ścieżki życia. Przedstawiają przykłady własnych doświadczeń – przykłady łatwych dróg do uzależnienia i trudnych chwil powrotu do normalności.

Stowarzyszenie prowadzi również działalność pomocową i kulturalną. Wszystkie tego rodzaju formy pracy przebiegają w rodzinnej atmosferze.

holików – nieformalnym związkiem osób uzależnionych od alkoholu – spotykających się w celu zbiorowej terapii poprzez prowadzenie szczerych dyskusji wyłącznie we własnym gronie. Przychodzący po raz pierwszy musi odpowiedzieć na dwa pytania: *Czy ma problem z alkoholem?* i *Czy chce przestać pić?* Jeśli na obydwa odpowie „tak”, to zostaje członkiem grupy AA.

Aktualne warunki lokalowe (170 mkw.) umożliwiły Filarowi znaczne zwiększenie liczby form pracy. Od 21 kwietnia br. w siedzibie stowarzyszenia został uruchomiony punkt informacyjny dla osób z problemami alkoholowymi lub z rodzin patolo-

Klubowe spotkanie ze św. Mikołajem.



Jeśli chcesz przestać pić lub pragniesz, aby bliska Ci osoba zaczęła ratować swoje życie, możesz zwrócić się w Suwałkach o pomoc do:

- Oddziału Odwykowego Samodzielnego Publicznego Specjalistycznego Psychiatrycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, ul. Szpitalna 62, tel. 67 25 46,
- Poradni Odwykowej, ul. Szpitalna 62, tel. 67 25 46 wew. 343,
- Suwalskiego Stowarzyszenia „Klub Abstynenta – Filar”, ul. Chłodna 2, tel. 67 12 92, w dni powszednie w godz. 18.00 – 20.00 (porady prawne w czwartki),
- Grupy AA „Bratek”, ul. Chłodna 2, wtorki i piątki, godz. 18.00,
- Grupy AA „Źródło Życia”, ul. Kościuszki 58, poniedziałki i czwartki, godz. 18.00,
- Grupy Rodzinnej AA „Nadzieja”, ul. Chłodna 2, poniedziałki i środy, godz. 18.00,
- Grupy Rodzinnej AA, ul. Szpitalna 62, czwartki, godz. 18.30.



Uczestnicy obozu wakacyjnego Garbaś '96.



Zwierciadło Zwierciadło

RYSZARD GURBAN

z konieczności laborant – analityk medyczny, z wyboru – „odwieczny dysydent” (polityczny oczywiście), wiceprzewodniczący Rady Okręgu Mazursko-Suwalskiego Unii Pracy, szef koła UP w Suwałkach, współtwórca NSZZ „Solidarność”, potem Solidarności Pracy, a następnie Unii Pracy



9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

Wypiłbym „morze” szampana! Inne trunki pozostawiam pozostałym Polakom. Ponoć uchodzę za stuprocentowego abstynenta.

10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Hobby: konkursy w „Tygodniku Suwalskim”. Zainteresowania: muzyka lat 60. i 70., także współczesna, poza tym sport (głównie żużel, bom chłopak z ziemi lubuskiej). Relaksuję się spotkaniami z ludźmi. Jestem doradcą ubezpieczeniowym.

11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Dowcip: chyba hyde park na polskich murach... SERCE NIE SADYSTA – I TAK KIEDYŚ PRZESTAŁO BYĆ!

Sytuacja: postawa przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Mariana Krzaklewskiego podczas jednego z programów TV. Pan Krzaklewski na siłę przekonywał wszystkich Polaków, że żyjemy w historycznym wieku (i słusznie), bo mamy papieża Polaka. Musimy to wykorzystać, bo nigdy więcej takiej szansy nie będzie (?) – PRZEGRAMY WSZYSTKO! No cóż, może być i tak. (Osobę papieża darzę wyjątkowym szacunkiem i uznaniem).

1. W co wierzę?

Przede wszystkim w sens mojego istnienia i w to, co robię.

2. Kogo podziwiam i za co?

Mądrych życiowo ludzi za to, że nie dali się ogłupić!

3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Unia Pracy. Mimo wspaniałego programu jest niedostrzegana, bo olbrzymia część społeczeństwa ma klapki na oczach i watę w uszach.

4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

„Karię Nikodema Dyzmy” – jest się czego uczyć! Wspaniały instruktaż!

5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Nic. Jestem prawie „ideałem”... Tak siebie widzę. A nie mogę?

6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

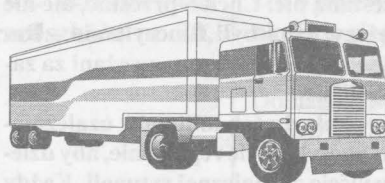
Kobiety... prawdziwie kobiece! (takie „paluszki lizać”)

7. Ulubione potrawy...

Lubię każdą formę dania z ryb. I z tych dużych, i małych.

8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Pracoholizm z dużą dozą lenistwa. To normalnia.



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ?

Pojawił się nowy kodeks drogowy. Jest on zatwierdzony przez sejm i jeśli senat i prezydent się z nim zgodzą, będzie obowiązywał od 1 stycznia 1998 roku. Warto śledzić komunikaty na ten temat i dużo wcześniej przestawić się na jazdę według nowych przepisów. Zmian nie ma zbyt wiele i główny „szkielet” kodeksu pozostał prawie nienaruszony, ale warto poświęcić chwilę czasu na lekturę nowych przepisów, zaś w razie kłopotów zwrócić się do specjalistów w tej dziedzinie. Piesi czekali na ograniczenie prędkości w mieście do 50 km/godz, lecz pozostawała stara wersja – 60 km/godz. Fachowcy różnie to interpretują. Wiem, że wypadków i kolizji z powodu przekraczania prędkości jest bardzo dużo. Czy poprawiłoby ten stan ograniczenie prędkości w mieście? Chyba nie. Na każdym kroku i każdemu kierowcy warto przypominać o szybkości i trzeźwości. Tego nigdy za wiele. To dwa najcięższe grzechy kierowców, nie tylko w Polsce. Swoim pociechom, przygotowującym się do roli kierowcy, też warto to często powtarzać i dawać samemu dobry przykład.

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. Nową interpretację znaku „nakaz jazdy prosto przez skrzyżowanie” prezentuje Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Można go zobaczyć przy ul. Młynarskiego, a rozumieć należy następująco: „jeźdź przez skrzyżowanie bez skrzyżowania”.

2. Kodeks bardzo dziękuje drogowcom za zlikwidowanie wjazdu na posesję przy skrzyżowaniu Utraty i Przytorowej. W przyszłości będzie tam mniej kłopotów!

NA GIEŁDZIE PRZY BAKAŁARZEWSKIEJ

Na giełdzie pojawiły się jednoślady. Sprzedający to w większości bardzo młodzi ludzie, którzy przesiadają się na „cztery koła”. Potencjalni nabywcy to również nastolatki, często w towarzystwie „sponsatorów” – taty czy mamy. Dorośli już dawno przestali się interesować motocyklami i często jedynym ekspertem w tym względzie jest syn lub jego koleś. Przestrzegam przed taką formą kupowania. Lepiej przed wyjściem na giełdę zasięgnąć języka na temat motocykli u fachowców. To pomaga przy ocenie stanu technicznego kupowanego pojazdu, a często ochroni przed kupnem podrasowanego „weterana szos” czy przemęczonego „rumaka” byłego kaskadera. Po oględzinach warto sprawdzić jego tzw. liniowość. To da nam dużo do myślenia o przeszłości pojazdu, a jest to bardzo proste badanie. Wystarczy sprawdzić śladowanie kół na prostej oraz sylwetkę pojazdu na podporach z przodu i z tyłu.

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 11 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24), a od 12 bm. apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32).



SYGNAŁY



Na suwalskiej giełdzie samochodowej zrobiło się czysto i schludnie. Równo stojące samochody, czysty plac, stanowcza, ale miła obsługa. Spiker podaje wiele interesujących klientów informacji. Brawo.

Niestety, nie wszyscy patrzą na giełdę perspektywnie. Ten plac jest stanowczo za mały i należałoby zastanowić się nad wytyczeniem miejsca do sprawdzania pojazdów. Może trzeba zachęcić do współpracy rzeczoznawcę czy dobrego mechanika? Jest na to miejsce, ale potrzebny też fachowiec. (ed)

DWIE PREMIERY W MDK

„W kole” oraz „Zabawa w Króla Lula” to dwie premiery, na które zaprosił MDK 22 i 23 kwietnia. Oba spektakle wyreżyserowała znana suwalskim miłośnikom teatru MIROSŁAWA KRYMSKA.

Pierwszy z nich powstał według tekstu Krystyny Miłobędzkiej i przygotowywany był od zimy. Większość aktorów stanęła na deskach teatralnych po raz pierwszy. „W kole” to opowieść o życiu, przemijaniu, naszych wzlotach, buntach i codzienności. Akcja spektaklu rozgrywa się w kole, wokół którego skupiona jest publiczność. Tam właśnie spotyka się dwoje ludzi – głównych bohaterów. Na scenie budowana jest ich historia jako odzwiercie-

dlenie życia każdego z nas. Rodzimy się, wzrastamy, targamy nami namiętności, wystawiani przez los jesteśmy na próby, buntujemy się, kochamy, zakładamy rodziny, kłócimy się i... powszedniejemy, z dnia na dzień stajemy się tzw. szarą masą. Niby ciągle coś się zmienia, ale nie wychodzimy poza krąg naszych zainteresowań, znajomości, poza „nasze koło”.

Scenografię tworzyły zwyczajne skrzynki po owocach, które były i

fotelem, i domem, i łóżem śmierci, i kołysanką. Reżyser zamiast tekstu zafundował widzowi zabawę słowem. To typowe dla pani Mirki, która w swych spektaklach odchodzi od tradycjonalizmów i poszukuje własnego środka przekazu. Całą dramaturgię akcji podkreślała muzyka wykonywana na tam-tamie. Widz był bombardowany wieloma wrażeniami, które zaskakiwały go z różnych stron. Nawet się nie spostrzegł, jak został wciągnięty do spektaklu.

„Zabawa w Króla Lula” to spektakl dla dzieci przygotowany przez znaną grupę „MIKRUS”. To była prawdziwa zabawa z Królem Lulem, w którą na pewno bawiło się wielu z nas. Cały spektakl składał się z wylizczanek, rymowanek, zaklęć, wierszy-

ków i powiedzonek, które można usłyszeć na każdym podwórku i placu zabaw, w domu i szkole. Akcja dzieje się właśnie na podwórku, gdzie spotykają się bardzo młodzi ludzie i – żeby się nie nudzić – wymyślają coraz to nowe zabawy. Jest przy tym dużo śmiechu, dobrych dowcipów sytuacyjnych i słownych, a czasami lez, bo i złe charaktery też są.

Do tej zabawy nie potrzeba wiele – skakanka, skrzynka, koło hula-hop, z którego potrafią wyczarować tunel, dżdżownicę i spódnicę baletnicy. Młodzi aktorzy zachowują się na scenie swobodnie, ale widać ich dobre przygotowanie teatralne.

Oba spektakle przyciągnęły tłum publiczności.

(gis)



Scena ze spektaklu „W kole”.



Scena z „Zabawy w Króla Lula”.

NOWA WYSTAWA W MUZEUM OKRĘGOWYM



23 kwietnia w Muzeum Okręgowym w Suwałkach otwarto wystawę pt. „Starożytny Egipt”. Jest to już druga ekspozycja prezentująca sztukę starożytną. Wcześniejsza pokazywała dorobek antycznej Grecji i Rzymu.

Starożytny Egipt to obok Mezopotamii jedno z najstarszych cen-

trów cywilizacji starożytnego świata. Ekspozaty prezentowane na wystawie odnoszą się przede wszystkim do życia pozagrobowego. Egipcjanie przypisywali mu szczególną uwagę, wierzyli bowiem, że życie doczesne jest tylko epizodem, a po śmierci człowieka czeka życie wieczne.

Kult zmarłych przyczynił się do rozkwitu wielu dziedzin sztuki, dzięki czemu powstały bogato zdobione grobowce, liczne posągi, stele, a także teksty religijne i przeróżne przedmioty, będące wyposażeniem grobowców.

Na wystawie można zobaczyć m.in. fragmenty mumii, sarkofag, posążki bogów i figurki uszebti, które wkładano do grobu, by odpowiadały na wezwania do pracy kierowane do zmarłego.

Oryginalnym zabytkom towarzyszą kopie różnych dzieł sztuki oraz fotografie, które ilustrują te dziedziny sztuki egipskiej, których nie można było zaprezentować w muzeum, m.in. architekturę i rzeźby monumentalne.

Ekspozaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Muzeum Pałacu w Wilanowie.

Wystawie, którą można zwiedzać do połowy lipca, towarzyszyć będą cztery wykłady (8 i 15 maja oraz 5 i 12 czerwca o godz.

17.00) poświęcone kulturze, sztuce i cywilizacji starożytnego Egiptu. Poprowadzą je autorzy wystawy: Antoni Mierzejewski oraz Andrzej Reiche z Muzeum Narodowego w Warszawie.

(aw)

Fot. Z. Gałaszewski



ŚWIATOWY DZIEŃ INWALIDY

„Inwalido nie jesteś sam, pełnosprawni są z Tobą” – pod takim hasłem z inicjatywy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów pod patronatem wojewody Cezarego Cieślukowskiego odbyło się w sali NOT uroczyste spotkanie.

W imieniu zarządu związku przewodniczący złożył poszkodowanym przez los inwalidom życzenia poprawy zdrowia, pogody i wytrwałości w przezwyciężaniu trudów dnia codziennego. Zaapelował do kompetentnych władz, organizacji oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o szacunek i pomoc, zrozumienie i zapewnienie inwalidom uczestnictwa w życiu społecznym.

Osoby dotknięte inwalidztwem nie powinny być odrzucane, zaniedbywane i opuszczone w swoim nieszczęściu. Wokół nas jest wiele osób samotnych, czekających na ludzką pomoc, dobre słowo i życzliwy uśmiech niosący ulgę w cierpieniu. Pamiętajmy, że to są ludzie tak jak my.

Przy tradycyjnym poczęstunku wystąpił chór „Retro” pod kierownictwem Eugeniusza Zarachowicza. Gościnnie zaprezentował własne wiersze patriotyczne i o pięknie Suwalszczyzny Jan Wysocki z Suwałk.

Irena Pietkiewicz

URABIANIE OPINII PUBLICZNEJ

Środki masowego przekazu, opanowane przez obcy kapitał, obłudnie głoszą, że taka „prywatyzacja” jest zbawienna dla naszego kraju, co umożliwi wejście do Unii Europejskiej. Redaktor Jan Engeldard w „Rodzinie Radia MARYJA” (nr 9/96) w artykule „Mit Europy” pisze m.in.: „Wszelki pośpiech w tak ważnych kwestiach jak wstęp do Unii Europejskiej jest naganny. Rodzimi „Europejczycy” pchają nas na oślep w kierunku Unii, ukrywając przed narodem prawdziwe oblicze tej organizacji. Niewiedza jest czymś strasznym, tym większym, że cynicznie podtrzymywanym przez opanowane przez obcy kapitał „polskie” media”.

Mając opanowane media, opinię publiczną można urobić przez odpowiednie manipulowanie informacjami. Środkami masowego przekazu można tak manipulować, że społeczeństwo uwierzy, iż ewidentna działalność w obcym interesie, wbrew interesom narodowym, jest zgodna z polską racją stanu – co głoszą media po 1989 roku, zwłaszcza „polska” telewizja.

Edward Gąglewski

BUDYNEK PO NBP

Regionalna Agencja Restrukturyzacji „Odnova” Spółka z o.o. w Suwałkach, nawiązując do informacji zamieszczonej w „Tygodniku”, nr 16 (337) z 16 kwietnia 1997 roku w rubryce „Zebrane z tygodnia”, a dotyczącej zagospodarowania budynku po NBP, uprzejmie informuje: budynek przy ul. Kościuszki 56 przejęliśmy od ostatniego użytkownika, tj. PKO BP, w styczniu 1997 roku. Na nasze zlecenie wykonane zostały – inwentaryzacja, ekspertyza techniczna i kosztorys szacunkowy robót remontowych w przejętym budynku. Aktualnie w stadium opracowania jest projekt technicznej adaptacji obiektu, gdzie zgodnie z koncepcją Agencji nastąpi jego zagospodarowanie.

Natomiast stracone ponad trzy lata dewastacji budynku należy przypisać osobom odpowiedzialnym za „suwańskie” zasoby Skarbu Państwa.

Z poważaniem
prezes zarządu
mgr Tadeusz Kłaczowski

KONSTYTUCJA, PRAKTYKA I MYŚLENIE

Już niedługo odbędzie się referendum konstytucyjne. Prawie wszystkie ugrupowania polityczne wzywają nas, abyśmy wzięli w nim udział. Tej jednomyślności nie ma już jednak w sprawie tego, jak Polak ma się zachować w kabinie wyborczej. Liczne apele, wezwania, pouczenia itp. są przeciwstawne. Padają różne argumenty, także takie ze sporą dawką manipulacji i demagogii.

Ustawa zasadnicza, czyli konstytucja, winna nas łączyć, być głównym źródłem prawa, umacniać państwo. Niestety, wszystko wskazuje na to, że niezależnie od wyniku referendum nadal będziemy podzieleni i skłóceni. Oczywiście każdy obserwator naszej sceny politycznej ma świadomość, że referendum to swoista próba sił i sondaż przed wyborami parlamentarnymi. Po referendum na pewno czeka nas żenujący polityczny magiel, w którym nie zabraknie podejrzeń, oskarżeń, narzekań na wyborców i media.

Doceniam konstytucyjne artykuły, ale bardziej interesuje mnie ich praktyczna realizacja. To zaś w większym stopniu zależy od nas samych i wybranych przez nas przedstawicieli aniżeli od słow-

nich zapisów. Jeżeli nadal będzie zbyt często lekceważone lub omiśniane prawo, ugruntuje się niesprawiedliwość w podziale dochodu narodowego, jeżeli będziemy ulegać naciskom zawodowym, partyjnym, grupowym, a niegodni osobnicy – za naszym przyzwoleniem – będą sprawować poważne funkcje i decydować o życiowych sprawach Polaków, to konstytucja stanie się jedynie zbiorem pobożnych życzeń – zupełnie nie przystających do praktyki dnia codziennego. Już teraz jest tyle poważnych zagrożeń związanych z naszą egzystencją, że najwyższy czas odsunąć politycznych ekstremistów, a wziąć się do kompetentnej i odpowiedzialnej naprawy Rzeczypospolitej.

Wokół nas dostrzegamy sporo osób, które – niezależnie od swych kompetencji – wypowiadają kategoryczne opinie na temat konstytucji. Niejednokrotnie powtarzają – niekoniecznie ze zrozumieniem – zastyszane argumenty. Za mało jest wśród Polaków samodzielnego myślenia i wyciągania wniosków, w tym także wśród osób formalnie wykształconych. Niestety, gdy rozum śpi, mogą budzić się upiory.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

ABITURIENCI '97

Tematem, który zdominował w tym tygodniu ekrany TV i łamy prasy, była oczywiście MATURA. To ogromny stres dla młodzieży i chyba jeszcze większy dla rodziców. Po mieście krążyły tematy „pewniaki”, jak każdego roku, a dni upływały pod znakiem „dziobania”, pisania ściąg, domostw. Może obecnie nie powtórzy się historia sprzed roku, kiedy to unieważniono egzamin z powodu „przecieków”. Wokół matury pojawia się coraz więcej afer, a także pomysłów na jej ujednolicenie i unowocześnienie, a w rezultacie od lat nic się nie zmienia. Abiturienti traktują maturę jako furtkę do dorosłości i przyszłości. I tak niby jest, tyle tylko że ani jedno, ani drugie wcale nie jest takie różowe.

Obiecująca przyszłość to dobre studia. Kiedyś wystarczyła gruntowna wiedza, dzisiaj potrzebne są

jeszcze pieniądze. Wielu młodych i zdolnych ludzi rezygnuje ze studiowania z powodów finansowych. Powstało mnóstwo szkół płatnych, które kształcą tych, którzy przede wszystkim mają pieniądze. A jeżeli nie studia lub kolegium, to co?

Absolwenci już kuroniówki już absolwenci nie otrzymują, na pracę raczej nie ma co liczyć – więc co dalej? Nielicznym tylko udało się wyjechać za granicę, ale tam też praca niepewna i zarobki niezbyt wysokie. Pozostaje tylko wierzyć, że coś się zmieni, że może akurat się uda. Całe szczęście, że młodzi ludzie mają jeszcze dużo tej nadziei, bo będzie im w przyszłej dorosłości niezbędna.

Powodzenia na maturze i wiary podpartej silnymi łokciami i tupe-tem życzy

ZOCHA

Uchwała nr XXX/267/97

Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 30.04.1997 r.

w sprawie: **świadczenia usług w zakresie przewozu osób niepełnosprawnych oraz wysokości opłat za te usługi.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst Dz.U. nr 13, poz. 74 z 1996 r. z późniejszymi zmianami) oraz art. 25 ust. 1 i art. 34 ust. 5 ustawy z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (jednolity tekst Dz.U. nr 13/1993 r. poz. 60 z późniejszymi zmianami) w wykonaniu zadań własnych Miasta z zakresu pomocy społecznej w celu umożliwienia osobom niepełnosprawnym pełnienia społecznie efektywnej roli i integracji ze środowiskiem Rada Miejska uchwala, co następuje:

§ 1.

1. Miasto Suwałki jako właściciel 3 samochodów marki volkswagen typu T-4 combi-transporter przeznacza ww. środki transportowe do przewozu osób niepełnosprawnych.

2. Bezpośrednim realizatorem usług przewozowych dla osób niepełnosprawnych jest Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Suwałkach na podstawie porozumienia zawartego z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Suwałkach oraz umowy o użyczenie środków transportowych zawartej z Miastem Suwałki.

3. Środki finansowe na realizację przedmiotowego zadania są rezerwowane corocznie w budżecie miejskim.

§ 2.

1. Usługi przewozowe dla osób niepełnosprawnych (w pierwszej kolejności – poruszających się na wózkach inwalidzkich i ich opiekunów) odbywają się na zasadzie przyjmowania i realizacji zamówień w systemie radio-taxi „drzwi-drzwi”.

2. Zgłoszenia potrzeb przewozowych w systemie radio-taxi są realizowane w systemie dwuzmianowym, codziennie w godzinach od 6.00 do 22.00.

3. Potrzeby przewozowe mogą być zgłaszane z wyprzedzeniem czasowym lub na bieżąco.

4. Oznakowanie pojazdów składa się z następujących informacji:

- 1) znak osób niepełnosprawnych,
- 2) znak PFRON,
- 3) numer telefonu zgłoszenia zamówienia przewozu,
- 4) herb miasta,
- 5) znak przewoźnika,
- 6) znak firmy ubezpieczającej pojazdy,
- 7) inne informacje, które mogą być umieszczane na pojazdach wyłącznie na zgodą właściciela.

§ 3.

1. Osobami uprawnionymi do korzystania z usług w zakresie przewozu osób niepełnosprawnych są:

- 1) inwalidzi i ich opiekunowie – na podstawie legitymacji inwalidzkiej,
- 2) osoby o czasowej niesprawności ruchowej – na podstawie zaświadczenia lekarskiego, zwolnienia lub wpisu do książeczki zdrowia,
- 3) osoby powyżej 75. roku życia.

2. Osoby zameldowane na stałe lub czasowo w Suwałkach ponoszą opłatność w wysokości określonej w § 4.

3. Upoważnia się Zarząd Miasta do zawierania porozumień z innymi samorządami w zakresie rozszerzania świadczonych usług na rzecz ich mieszkańców na ogólnych zasadach, pod warunkiem partycypacji tych samorządów w kosztach utrzymania pojazdów wymienionych w § 1. pkt. 1.

§ 4.

1. Usługobiorcy wnoszą bezpośrednio u kierowcy opłatę za wykonaną usługę przewozową w wysokości 1,50 zł za pierwsze 5 km i 0,30 zł za każdy następny kilometr.

2. Realizacja wykonania usługi musi być każdorazowo potwierdzona własnoręcznym podpisem pasażera na karcie drogowej.

3. Dzieci i ucząca się młodzież do lat 18 zwalnia się od uiszczania opłaty za usługę przewozu wykonaną na trasie: miejsce zamieszkania – szkoła – miejsce zamieszkania.

4. Osoby niepełnosprawne, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kryterium dochodowego, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, są zwolnione od obowiązku uiszczania opłaty za przewóz na podstawie pisemnego oświadczenia złożonego u przewoźnika przed skorzystaniem z usługi.

5. Oświadczenie, o którym mowa w ust. 4 składa się według wzoru ustalonego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

§ 5.

1. Miasto pokrywa koszty bezpośrednio związane z eksploatacją pojazdów w oparciu o kalkulację zatwierdzoną przez Zarząd Miasta.

2. Raz w miesiącu przewoźnik odprowadza na konto Miasta całość wpływów za świadczone usługi.

§ 6.

1. MOPS jest odpowiedzialny za merytoryczną i formalną prawidłowość realizacji zadania, w tym wydatkowania środków zarezerwowanych w budżecie miasta na jego realizację.

2. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przedkłada Radzie Miejskiej raz w roku sprawozdanie z realizacji zadania.

§ 7.

Realizację uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

§ 8.

1. Uchwała podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej i na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego.

2. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

93/97

URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH INFORMUJE,

że zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 28.05.1993 roku – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 45 poz. 205 z późniejszymi zmianami), wyborca przebywający czasowo na obszarze gminy na czas obejmujący dzień referendum oraz wyborca nigdzie nie zamieszkały przebywający na obszarze gminy jest dopisywany do spisu osób uprawnionych do udziału w referendum na własny wniosek, wniesiony najpóźniej w 10 dniu przed dniem referendum.

Wnioski o wpisanie do spisu osób uprawnionych do udziału w referendum należy składać do dnia 15 maja 1997 roku w Urzędzie Miejskim w Suwałkach w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój nr 4 (na parterze), w godzinach pracy Urzędu, tj. od poniedziałku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30, a w piątki od 8.00 do 16.00.

Informację można uzyskać telefonicznie pod numerem 66-75-35.

80/97

Na podstawie art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 28.05.1993 roku – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 45 poz. 205 z późniejszymi zmianami) Prezydent Miasta Suwałk informuje, że spis osób uprawnionych do udziału w referendum konstytucyjnym będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach 12-16 maja 1997 roku w Urzędzie Miejskim w Suwałkach w pokoju nr 4 (na parterze) w godzinach pracy Urzędu, tj. od poniedziałku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30, w piątek od 8.00 do 16.00, tel. 66-75-35.

W okresie wyłożenia spisu do publicznego wglądu mogą być wnoszone reklamacje w sprawie nieprawidłowości jego sprządzenia.

92/97

OGŁOSZENIA DROBNE

● Zlecimy przewóz kruszyw do Chełma. Tel. (082) 66-35-22. 83/97

● Wywóz zawartości szamb – tel. 66-43-47. 91/97

● Autoalarmy – „Suwar”, tel. 66-55-55. 74/97

● Monitorowanie systemów alarmowych – „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 75/97

BAZAR

Sprzedam drzewka ozdobne. Klonowa 3, tel. 67-94-34. 94/97

LINIA NR 12

Trasa z Fabryki Mebli do WPS „Kolbet”: Kolejowa-Kościuszki-Wojska Polskiego-WPS „Kolbet”.

Godziny odjazdów z Fabryki Mebli do WPS „Kolbet”: 5.30, 6.32, 7.32, 8.27, 9.27, 13.27, 14.45.

Trasa z WPS „Kolbet” do Fabryki Mebli: Wojska Polskiego-Kościuszki-Kolejowa-Fabryka Mebli.

Godziny odjazdów z WPS „Kolbet” do Fabryki Mebli: 6.05, 7.05, 8.00, 9.00, 10.05, 14.05, 15.05.

UWAGI: Linia jednozmienna.

Kursuje od godziny 5.30 do 15.30.

Przerwa od godziny 10.30 do 13.27.

Kursuje tylko w dni robocze.



Przez blisko tydzień o Suwałszczyźnie było głośno w krajowych mediach. A to za sprawą katastrofy wojskowego śmigłowca, który utonął (wraz z dwoma żołnierzami) w Śniardwach. Reportaże na ten temat nadawały telewizja i radio, żyły sprawą dziennikarze prasowi. **Tadeusz Moćkun** z „Kuriera Podlaskiego” w barwnej relacji „*Śmigłowiec runął do Śniardw*” wraca do lotu sprzed lat, w którym bojowy mig omal nie zbombardował szkoły w nieodległych od Orzysza Paprotniach – wtedy wojskowi zapewniali, że przynajmniej do końca tego wieku wyczerpany został limit pomyłek i błędów. Życie brutalnie skorygowało obietnice. Na dobrą sprawę nie wiadomo, co było przyczyną katastrofy – brak paliwa, awaria silnika czy też błąd pilota. Wojsko nie udziela na ten temat żadnych informacji, ale do interesujących szczegółów zawsze można dotrzeć. **Ireneusz Sewastianowicz** z „Gazety Współczesnej” wprowadza czytelników w temat: *Była tzw. panika. Uprowadzono nas, że na poligon przylatuje gen. Tadeusz Rębacz, dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Trawy wprawdzie nie malowaliśmy, już nie te czasy, ale apartament w Wojskowym Domu Wypoczynkowym był wyręchtowany – opowiada jeden z chorążych z jednostki w Orzyszu, zastrzegając sobie anonimowość. – Nawet flachy z napitkami o niepolskich nalepkach stały w pogotowiu. Chociaż nie wiem, czy gen. Rębacz zalicza się do trunkowego bractwa. Do czynienia miałem z jego poprzednikiem. O lubiącem zabawę poprzedniku pisały Bożena Dunat w „NIE” i Helena Wysocka w „Kurierze Porannym”. Jak dotąd wojsko nie prostoowało podanych przez dziennikarki bulwersujących wiadomości.*

O jeziorach pisze też nowy tygodnik „Fakty”. **Piotr Gawron** i **Sławomir Dolecki** stawiają w nim tezę, iż Północno-wschodnia Polska jest jednym z ostatnich w Europie miejsc o nieskażonej przyrodzie. Jednak możliwości turystyczne tego regionu nie są w pełni wykorzystane. Jest to skutek fatalnego stanu miejsc biwakowych, szlaków turystycznych i innych elementów turystycznej infrastruktury. Przy czym mają na myśli część mazurską województwa, a o Pojezierzu Augustowskim i Suwalskim wspominają jedynie na marginesie. A przecież Mazury dostały ostatnio duże środki na zagospodarowanie brzegów. Tam niebawem będzie

prawdziwa Europa, a na Suwałszczyźnie? Jak dotąd. Dzieci z workami posprzątają śmieci z lasów i znad jezior. Będzie się to nazywało Dzień Ziemi i w opinii władz ma załatwić sprawę. Możemy się tylko pocieszać, że na siedem jezior zaliczanych do I klasy czystości cztery leżą na naszym pojezierzu – Białe Filipowskie, Długie Sejneńskie, Garbaś Duży i Hańcza. Dobrze i to, choć sytuacja jeszcze może się pogorszyć. „Kurier Podlaski” ocenił: *Porozumienie Zielone Plucia Polski, organizacja z dziesięcioletnim stażem, przeżywa kryzys. W ciągu tych lat nie został opracowany i zrealizowany ani jeden program poprawy stanu środowiska obejmującego obszar zainteresowanych województw. Te przestały płacić składki uznając, że kosztą funkcjonowania ZPP, w tym głównie administracyjne, są nieproporcjonalnie wysokie. Ale tak już chyba jest ze wszystkimi nad miarę rozbudowanymi strukturami.*

Ciekawe, jakie będą losy innej, która niedawno powstała w Suwałkach. **Wojciech Pliszka** zorganizował Centrum Promocji Suwałszczyzny, chcąc promować aktywny wypoczynek. Co prawda pierwsza Giełda Wakacyjnych Ofert cieszyła się, zdaniem „Gazety w Białymstoku”, umiarkowanym zainteresowaniem, ale już następna, zdaniem „Kuriera Podlaskiego”, „*Majówka na rowerze*” ma wszelkie szanse powodzenia. Choć ruszyć suwałczan z miejsca łatwo nie jest.

Łatwo poszło natomiast miejscowym kupcom wyeliminowanie Ormian z miejskiej targowicy. Miejskie władze, wzorem Białegostoku, opracowały nowy regulamin, który praktycznie wyeliminuje cudzoziemców z rynku. Na pewno są uciążliwi, ale... **Sylwester Barski** pisze w „Kurierze Porannym”: *w każdym cywilizowanym kraju otwiera się migrantom jakieś furty do stabilizacji. Powinniśmy ją także stworzyć dla tych, co przebywają tu już od lat, ożywiają handel, potrafią na siebie zapracować i nie popełniają przestępstw. Autor ma chyba rację, ale jego poglądy zrozumienia raczej nie znajdują. Podobnie jak sugestia Tadeusza Moćkuna, by w Święto 3 Maja odprawić mszę świętą w intencji Ojczyzny i pojednania mieszkańców Suwałk. Marzenie ściętej głowy. Leszek Lewoc twarzą zapowiedział: My nie będziemy świętowali razem z komuchami. Zapewne też ma swoje racje.*

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na

„Wieczór galicyjski” w wykonaniu artystów kabaretu „Piwnica pod Baranami” (15.05, godz. 19.00, hala OSiR)

Galeria Sztuki Współczesnej – wystawa Przemysława Karwowskiego z Łomży „Malarstwo olejne z lat 1990-97”

Galeria „Pacamera” (ul. Noniewicza 71) – promocja albumu fotograficznego „Biebrza” Wiktora Wołkwa (wernisaż 12.05, godz. 18.00)

Galeria „Chłodna 20” – rzeźba Magdaleny Abakanowicz (wernisaż – 10.05, godz. 18.00)

Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Ikony” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku, „Starożytny Egipt” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Pałacu w Wilanowie
Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum im. Marii Konopnickiej

Wystawa stała „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino Bałtyk

6.05 – „Góra Dantego”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00 i 17.00

„Skandalista Larry Flint”, prod. USA, od lat 18, godz. 18.00 i 19.00

7-9.05 – „Michael Collins”, prod. USA, od lat 15, godz. 14.45

„Góra Dantego”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00

„Angielski pacjent”, prod. USA, od lat 15.00, godz. 19.00

10-11.05 – „Kacper”, prod. USA, b/o, godz. 14.00

„Powrót Jedi”, prod. USA, od lat 12, godz. 16.00

„Michael Collins”, prod. USA, od lat 15, godz. 18.30

12.05 – „Powrót Jedi”, prod. USA, od lat 12, godz. 16.00

„Michael Collins”, prod. USA, od lat 15, godz. 18.30

13-15.05 – „Lemur zwany Rollo”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00 i 19.20

„Powrót Jedi”, prod. USA, od lat 12, godz. 17.00

Kino Scherzo

Zbrodnia i kara w filmie polskim, godz. 19.30

6.05 – „Dzieci i ryby”, reż. Jerzy Brosski

7.05 – „Gry uliczne”, reż. Krzysztof Krauze

8.05 – „Cwał”, reż. Krzysztof Kieślowski

9.05 – „Nocne graffiti”, reż. Marek Dutkiewicz

10.05 – „Girl Guide”, reż. Juliusz Machulski

11.05 – „Odwiedź mnie we śnie”, reż. Dorota Kędzierzawska

Kosym okiem

O POTRZEBIE CZYSTOŚCI

Jak tylko nadchodzi wiosna, zaraz wszystkich ogarnia gwałtowny szal porządkowania. Co prawda w domu wszystko już wypucowano przed Wielkanocą, ale pozostają ogródki, alejki, podwórka. Tam wraz z pierwszym ciepłkiem odbywa się sprzątanie, zamiatanie, pienenie i palenie. Wszelkie zimowe brudy skrupulatnie wynosimy z zasięgu wzroku. No właśnie, nasze podwóreczko jest czyściutkie, gorzej z ulicą czy miejskim placem, nie mówiąc o lesie. Tam dopiero jest „syf i malaria”. Szanowni leśnicy, którzy odpowiadacie za lasy w Szwajcarii, tam jest tak brudno, że trzeba sobie torować drogę wśród kartonów, puszek, butelek i gazet. Do tego ślady ognisk i poniewierające się wszędzie szmaty. Jak można dopuścić do takiego kosmicznego brudu? Wiem, że to wina suwałczan,

którzy uwielbiają wypić tam wodę, zagryzając pieczoną nad ogniskiem kielbaską. Wiem, że leśników jest mało, a spragnionych dużo. Wiem, że kultura mieszczuchów w lesie jest żadna. Ale czy naprawdę nic nie można więcej zrobić? Czy jedynym na to lekarstwem zawsze będą dzieci, które nauczyciele poprowadzą na wielkie sprzątanie z okazji Dnia Ziemi czy czegoś tam? A może utworzyć patrol, np. konne, które pojeżdżą sobie po lesie, ściągając co bardziej nieczystych brudasów i ogniskowiczów? Koni teraz dostatek, chętnych do jeżdżenia też. Więc może?

Marek

PS W ubiegłym roku awanturowałem się o utworzenie przejścia naprzeciw Ampolu na ul. Noniewicza, bo lada chwila jakiś dzieciak wpadnie tam pod koła lub dojdzie do groźnej kraksy. Jak dotąd nieszczęścia nie było. Ale czuję, że będzie. Żeby tylko potem prezydent Wołgiewicz nie mówił, że go nie ostrzegano. (m)



Ze sportu szkolnego

KOSZYKÓWKA

Dobiegły końca rozgrywki o mistrzostwo województwa szkół podstawowych w minikoszykówce i koszykówce dziewcząt. W obu kategoriach mistrzowski tytuł przypadł koszykarkom ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Giżycku. W finale minikoszykówki wyprzedziły one SP nr 3 z Augustowa i SP z Puńska, a w finale koszykówki - SP nr 1 Olecko, SP Puńsk i SP nr 3 Augustów.

Reprezentantki suwalskich szkół dotarły do półfinału: SP nr 10 w minikoszykówce i SP 7 w koszykówce. (rl)

WAKACJE

Z TOWARZYSTWEM PRZYJACIOŁ DZIECI

Bogatą ofertę letniego wypoczynku proponuje Zarząd Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Suwałkach. Propozycja obejmuje atrakcyjne i ciekawe wypoczynkowe od morza do Tatr. Oprócz typowych kolonii turystyczno-rekreacyjnych TPD organizuje też zdrowotne, m.in. dla dzieci i młodzieży z dolegliwościami górnych dróg oddechowych, niedoborami wzrostu i wagi ciała, otyłością, wadami postawy.

Oto pełny wykaz turnusów kolonijnych:

1. Ustka – profil kolonii: górne drogi oddechowe, termin: 12–25.07, 27.07–9.08, 11–24.08, cena: 660 zł
2. Sól k. Żywca – górne drogi oddechowe i otyłość prosta, 22.07–4.08, 500 zł
3. Elbląg – górne drogi oddechowe, niedobory wzrostu i wagi ciała, 9–22.07, 23.07–5.08, 520 zł
4. Sarbinowo – górne drogi oddechowe, 11–24.07, 620 zł
5. Nowy Sącz – górne drogi oddechowe, 30.06–13.07, 520 zł
6. Zakopane – obóz turystyczny dla młodzieży, 25.07–7.08, 600 zł
7. Ciechocinek – wady postawy ciała, 25.07–7.08, 8–20.08, 580 zł
8. Nałęczów – turnus rehabilitacyjny, 15–28.08, 250 zł
9. Suwałki – turnus rehabilitacyjny, 1–16.08, 120 zł

Szczegółowe informacje i skierowania można uzyskać w biurze ZW TPD w Suwałkach, ul. 1 Maja 4b, tel./fax 66-45-17. (rl)



W drodze na Turbacz.

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69, e-mail: morena@priv.onet.pl. Druk: Suwalskie Zakłady Graficzne, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SZACHY

Piotr Bobras z klubu PRiBO Hańcza Suwałki zajął czwarte miejsce w rozgrywanych w Babimoście szachowych Mistrzostwach Polski do lat 20. Tytuł mistrza Polski w tych zawodach wywalczył **Rafał Antoniewski** (BBTS Bielsko-Biała) przed **Aleksandrem Hnydukiem** (Górnik Zabrze) i **Pawłem Blehemem** (Czarny Koń Bukowno). (rl)

PRZELAJE

W Starych Juchach już po raz czternasty rozegrane zostały Wiosenne Biegi Przełajowe im. Jana Kaweckiego.

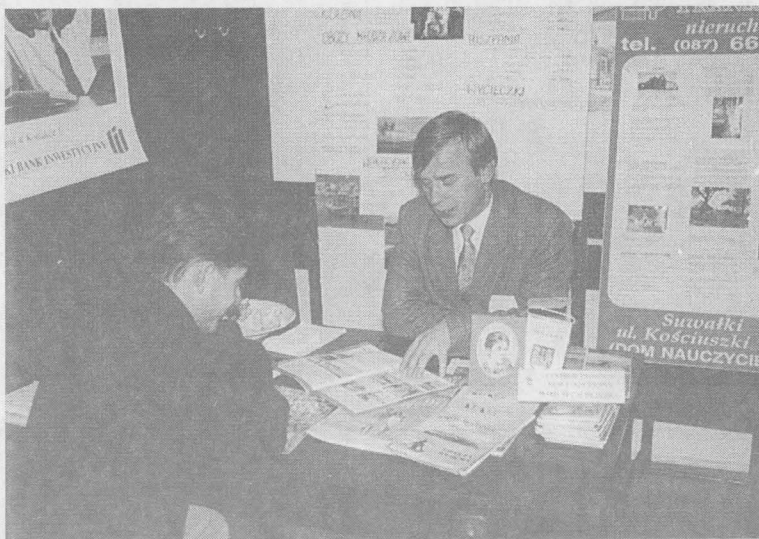
W punktacji drużynowej szkół podstawowych wygrała SP w Raczkach (opiekun – **Jan Brzozowski**) przed SP Stare Juchy i SP Świętajno. W klasyfikacji szkół średnich w kategoriach chłopców i dziewcząt wygrał Zespół Szkół Zawodowych z Gołdapi. W zawodach uczestniczyło ponad 800 sportowców z województw suwalskiego i łomżyńskiego. (rl)

Tradycyjnie przed wakacjami wielu rodziców zadaje sobie pytanie, co robić z pociechami w czasie, gdy szkoły są nieczynne, na dworze letni upał, a w kieszeni niewiele pieniędzy. Ruch panuje też w tych zakładach pracy, gdzie pionierzy socjalne planują wypoczynek dla pracowników i ich rodzin. Jed-

zy rozlosowano nagrodę niespodziankę.

Największe zainteresowanie wzbudziła oferta wypoczynku we Włoszech i Grecji. Okazało się, że suwalczanie najczęściej planują wypoczynek z własnym dojazdem, a także, że nie lubią mieszkać w hotelach, wybierają bungalowy i sa-

GIEŁDA OFERT WAKACYJNYCH „LATO'97”



nak od kilku lat większość z nas podejmuje decyzję o wypoczynku samodzielnie, w całości za swoje pieniądze.

Ceny usług turystycznych są różne. Konieczne jest więc dokładne zastanowienie się nad wyborem wśród ofert proponowanych przez firmy turystyczne. Właśnie zapoznanie się z nimi służyło spotkanie suwalskich biur turystycznych z mieszkańcami Suwałk, które odbyło się 25 kwietnia w suwalskim Domu Nauczyciela.

W giełdzie uczestniczyło 7 firm: Orbis, Gromada, Tau, Wigry, Agro-Universal, Komenda Hufca ZHP, Centrum Promocji Suwalszczyzny oraz 2 „obsługujące” turystów – firma Profit Era GSM i Commercial Union. Wśród uczestników impre-

modzielne apartamenty. O tym, że przedstawiono ofertę o dużej skali, niech świadczy fakt, że znalazły się w niej zarówno dachy na Słowacji (190 zł za tydzień), jak i wycieczka dookoła świata (34 dni za 4500 USD).

Frekwencja na giełdzie nie była zbyt wielka, ale organizatorzy tłumaczą to brakiem tradycji tego typu prezentacji, złym terminem imprezy (w przyszłości powinien być to weekend) oraz zbyt małym nagłośnieniem w mediach i na tablicach ogłoszeń zakładów pracy.

Sama jednak inicjatywa spotkań mieszkańców Suwałk z ofertą turystyczną jest potrzebna i powinna być powtarzana każdego roku, co zapowiada już dziś organizator – Centrum Promocji Suwalszczyzny. (rl)

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Ks. proboszcz Przemysław Rogowski zaproponował wspólną mszę św. dla wszystkich suwalczan z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Spotkało się to z dezaprobatą niektórych działaczy opozycyjnych zgrupowanych w AWS i ROP. – Nie będziemy świętować z komuchami – stwierdził Leszek Lewoc. Wychodzi na to, że istnieje tzw. chrześcijaństwo inaczej, w którym nie każdy jest bliźnim. A może przedstawiciel hierarchii kościelnej ustosunkuje się do tej nowatorskiej interpretacji nauki Jezusa?

Niewykluczone, że już niedługo ci nietypowi chrześcijanie zażądają, aby niedzielne msze św. były odprawiane z uwzględnieniem opcji politycznej wiernych. Biorąc pod uwagę liczbę drzwi wejściowych do konkatedry i stan osobowy wielu partii, może to spowodować, że zabraknie dostatecznej liczby porządkowych i do świątyni wślizną się osoby niejednorodnie politycznie. Czy taka sytuacja wymusi partyjne sojusze i kompromisy umożliwiające zapewnienie chociaż minimalnej frekwencji podczas tych nabożeństw?

★ W suwalskim muzeum otwarto wystawę „Starożytny Egipt”. Niewykluczone, że stanie się ona inspiracją do budowy w Suwałkach dużej piramidy, która byłaby wizualną i historyczną formą upamiętnienia obecnej kadencji rady i powołania specjalnej strefy ekonomicznej. Kiedyś budowa piramidy wymagała zaangażowania wielu niewolników, obecnie – w cywilizowanym mieście – z powodzeniem mogą ich zastąpić duże grupy naszych bezrobotnych.

★ Nieznani sprawcy podpalili przy ulicy Mieszka I w Suwałkach pusty drewniany kiosk. Szkoda, że patron tej ulicy już nie żyje i nie jest w stanie – wraz ze swoimi wojownikami – udzielić odpowiedniego chrztu podpalaczom.

★ „Krajobrazy”, korzystając często z zamieszczonych w „TS” tekstów, na ogół nie podają ich źródła. Czasami – w przypływie „sympatii” – przytaczają swoiste określenia. Np. ostatnio napisały, że zwierzenia radnego ukazały się „na łamach niskonakładowej gazetki”. Spostrzeżenie dotyczące naszego nakładu jest bardzo trafne. Rzeczywiście nie należymy do potentatów prasowych, ale faktem jest, że w wielu punktach sprzedaży nie ma zwrotów „TS” i po-

winniśmy ponownie zwiększyć nakład. Łatwo zauważyć wioskach, że sprzedaż (nie nakład) „TS” w Suwałkach nie ustępuje „Krajobrazom”, a w niektórych punktach jest (...). Na wszelki wypadek niech to wykropkowane słowo będzie publiczną tajemnicą, bo po co wywoływać kolejne frustracje „wysokonakładowej gazety”.

★ Kilka poważnych osób zapew-

niało mnie, że dostarczy osobiście lub faksem odpowiedzi na pytania „Zwierciadelfka”. Niestety, mimo upływu czasu moja prośba nie spełnia się. Jednak wierzę w was Panowie i nadal z utęsknieniem czekam. Jeżeli powodem opóźnienia jest trudność w udzieleniu odpowiedzi na pytanie: Co chciałbym zmienić w swej osobowości? – to jestem gotów co nieco podpowiedzieć.

DAREMNE OCZEKIWANIE

25 kwietnia br. redaktor „HYDE’U” czuwał na szkolnej zabawie w suwalskim ekonomiaku. Uczniowie bawili się dobrze, ale ok. godz. 20.30 wataha pijanych suwalskich chuliganów próbowała wdrzeć się na salę i zakłócić zabawę. Gdy ich próba agresywnego sforsowania drzwi wejściowych stała się niebezpieczna i zapowiadała się „gorąca” sytuacja, redaktor przypomniał sobie, że istnieje policja i słynny numer 997.

Po raz pierwszy w życiu wykręciłem ten numer. Niestety, najpierw linia była zajęta, a potem usłyszałem wielokrotnie powtarzane zdanie „Proszę czekać, będzie rozmowa”. Gdyby nie świadomość powagi sytuacji i odgłosy dochodzące od drzwi wejściowych, z pewnością odłożyłbym słuchawkę. Jednak moja wytrwałość została nagrodzona i usłyszałem upragniony głos dyżurnego policjanta. Poinformowałem go jak trzeba, on wysłuchał i obiecał przysłać pomoc.

Przekazana cywilnym obrońcom drzwi wejściowych informacja, że już niedługo wesprze ich suwalska policja, dodała im otuchy i spowodowała wypatrywanie w ciemności szarzy naszych dzielnych ustawowych obrońców. Niestety, nikt nie przyjechał z odsieczą, a wybawieniem z opresji stało się ogłoszenie końca szkolnej zabawy.

Oczywiście nie mam powodów, aby nie wierzyć, że nasi policjanci mieli dobre chęci. Jednak przed nimi tyle obiektywnych trudności, że trzeba się zadowolić zapewnieniami ich szefów, iż robią wszystko, aby czuwać nad naszym bezpieczeństwem. Na ogół każdy z nas za coś odpowiada i bierze za to mniejsze lub większe pieniądze.

LISTY

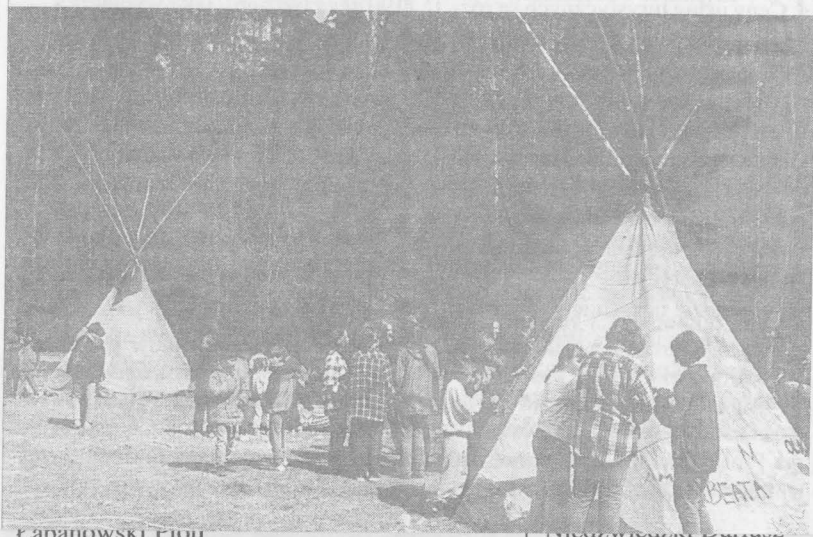
Miejskie pijawki!?

Przed ostatnią sesją przeczytałem w lokalnej gazecie, że Zarząd Miasta ma być odwołany. Ze słów opozycji wynikało, iż miasto opanowały pijawki, które na różne sposoby mocno ssą miejską kasę. Dlaczego redaktor „HYDE’U” nie przyłożył rehi, aby je oderwać?

Stefan Wigierski, osiedle Centrum

– Po pierwsze, Pana porównanie jest niestosowne, zwłaszcza gdy nie jest należycie udokumentowane. Po drugie, uznałem, że nie było dostatecznych powodów, aby odwołać Zarząd Miasta. Na marginesie pragnę dodać, że niewiele wiem na temat pijawek, z wyjątkiem tego, że głodne ssą więcej niż opite.

WRESZCIE NOWE OSIEDLE SOCJALNE?



Fot. Z. Gałaszewski